Nr. 243 (z dod. por.). Dnia 3 września. Wtorek. Dnia 22 sierpnia (3 września) 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, jako w czwarty dzień odpustu ku czci Pocieszenia N. Marji Panny, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, bez kazań.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ajencja północna doniosła nam wczoraj, że stronnictwo narodowe w Chorwacji potępiło program większości chorwackiej nowego sejmu dalmatyńskiego, wywieszający sztandar unji pomiędzy Dalmacją a Chorwacją i Sławonją, sztandar wskrzeszenia tak zwanego „trójjedynego królestwa”. Na pozór, ta abnegacja ze strony chorwatów zalitawskich wobec braci przedlitawskich, którzy do nich wyciągają ramiona, dziwną i rażącą wydawaćby się mogła. Dlatego należy ją ocenić krytycznie.

Dalmacja jest prowincją Austrji ekonomicznie najmniej produkcyjną, będzie ona zawsze ciężarem dla państwa, do którego ustroju należy. Chorwacja posiada w łonie zalitawskiej połowy państwa austro-węgierskiego zupełny prawie samorząd; powtarza się tam na mniejszą skalę ten ustrój dualistyczny, którego wyrazem jest podział dawnej jednolitej monarchji habsburskiej na dwie połowy: przedlitawską i węgierską. W Zagrzebiu, a tem bardziej w Budapeszcie, zrozumiano to, że program pp. Klaicza i Bianchiniego zwrócony jest zarówno przeciw Węgrom, przeciw chorwacko-węgierskiej ugodzie i stojącemu na jej gruncie stronnictwu narodowemu, posiadającemu ogromną większość w sejmie zagrzebskim, jak wreszcie przeciw konstytucji obowiązującej kraje reprezentowane w wiedeńskiej radzie państwa. W razie urzeczywistnienia się ideału większości chorwackiej sejmu zadarskiego, Dalmacja musiałaby wejść w całość krajów korony św. Szczepana, czego, jak wspomnieliśmy, nie życzą sobie sami chorwaci węgierscy, obok powyżej wskazanych powodów także i dlatego, że stronnictwo pp. Klaicza i Bianchiniego pomnożyłoby w Zagrzebiu falangę znanej frakcji skrajnej, która nosiła dawniej firmę Starcewicza, dzisiaj nazywa się grupą Barcica.

Gdyby Dalmację przyłączono do Węgier, nie upłynąłby dziesiątek lat, a w izbie zagrzebskiej stronnictwo szowinistów wystąpiłoby z ideą wydzielenia „trójjedynego królestwa” z wszelkiego związku państwowego z Węgrami i utworzenia zeń osobnego organizmu, który z Austrją i Węgrami byłby mniej więcej w ten sposób powiązany, jak dzisiaj wiążą się Węgry z Przedlitawją od chwili, gdy hr. Beust w r. 1867-ym rozdzielił monarchję habsburską na dwie współrzędne połowy.

Dla przyjaciół pokoju *quand même* obiecującą będzie wiadomość, iż rząd niemiecki przystępuje do wypracowania projektu nowej organizacji wojska rzeszy i to nie reformy częściowej, jak pozwalały to przypuszczać wzmianki w *Koelnische Ztg.* o potrzebie „dobudowania jednego piętra”, ale zupełnej, opartej na niejednostajnieniu rozliczonych formacyj, jakie wytwarzały się z biegem rozwoju historycznego armji pruskiej i przyswojone zostały potem niewolniczo armji związkowej.

Ta wiadomość ma posmak wielce pokojowy i trudno przypuszczać, ażeby niemiecki sztab jeneralny zachwiewał organizacją wojska, gdyby obawiał się zaostrzenia sytuacji politycznej i rychłego nadejścia owej krytycznej chwili, w której cesarz Wilhelm obiecuje sobie — wedle znanego toastu — ręka w rękę z armją austrjacką „zabezpieczyć Europie błogosławieństwa pokoju”. Z dniem przystąpienia odpowiednich czynników fachowych w zarządzie armji niemieckiej do jej reorganizacji, otworzy się dla ogółu szerokie pole dyskusji, która zapuści sondę analityczną w cały dzisiejszy ustrój owej armji; niejedna jej podstawa organiczna, która dotąd uważana była za ostatni wyraz doskonałości ustroju, okaże się w świetle jawnej, publicznej krytyki mniej doskonałą. Takie przyjścia do samopoznania dobre są w porze głębokiego pokoju; w chwilach naprężenia stosunków międzynarodowych mogłyby okazać się morderczemi. *Ergo*: zapowiedź reorganizacji armji niemieckiej pomnaża szereg rękojmi pokojowych i stanowi może jedną z najsilniejszych.

Jeden z mężów, grających przeważną rolę w życiu politycznem Szwajcarji, pułkownik Frey, wygłosił przed kilkoma dniami mowę, w której rzekł pomiędzy innemi pod wiadomym adresem:

„Zresztą sądzę, że dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek powinniśmy baczyć na to, ażeby proch w naszych magazynach był suchym. Nie chciano wierzyć, a jednak przekonano się o tem, że neutralność nasza niewiele jest warta, że w gruncie rzeczy waży ona tyle, co nasze bagnety i działa, że pisane umowy nas nie bronią i że w końcu na samych siebie tylko liczyć musimy.”

Pamiętny z procesu w Mons ajent prowokacyjny, Pourbaix, używany przez ministrów: Beernaerta i Voldera, do szpiegowania robotników belgijskich, stanie przed sądem, aby usprawiedliwić się z czynionych mu surowych zarzutów. Trybunał sądowy w Mons ukończył obecnie śledztwo wstępne i postanowił przeciw panu Pourbaix wnieść skargę o przechowywanie dynamitu i materyj wybuchowych, o zamachy na bezpieczeństwo osobiste za pośrednictwem dynamitu i o podburzanie robotników.

Zapowiedziane przez ministra Balfoura na środowem posiedzeniu angielskiej izby gmin wniesienie projektu założenia i uposażenia przez rząd uniwersytetu katolickiego w Dublinie, osłabiło odgłos radosny na Zielonej wyspie i wytrąciło broń opozycyjną z rąk Parnella. Rząd angielski tworzy z własnej inicjatywy wielką instytucję naukową z charakterem wyłącznie katolickim, pomimo istnienia *Trinity College* i uniwersytetu królewskiego. Również

PAN PANTALEON,

HUMORESKA.

ROZDZIAŁ I.

W którym zabieramy znajomość z bohaterem.

Gdybyście go państwo znali osobiście, niezawodnie przyznaćbyście musieli, że Pantaleon niesłusznie był pomawiany o mizantropję. Sąsiedzi, których w swej karjerze nieposzlakowanego lokatora mógłby setki naliczyć przez czas dwunastoletniego zamieszkiwania w jednym domu, mieli wprawdzie niejakie dane po temu, aby sąd taki o bohaterze powziąć; był to jednakże sąd powierzchowny. Pantaleon nikogo w domu nie znał, unikał nawet przygodnej rozmowy, dzieci hałasujące w dziedzińcu i na schodach gromił surowo, spluwając przytem tak wymównie, że obserwując go przez czas dłuższy, można było nabrać przekonania, iż kontynuacja ludzkości za pomocą rodziny oburzała go w wysokim stopniu. Spostrzeżenie to zawierało jednakże tylko część prawdy. Pan Pantaleon nie uznawał tylko racji bytu rodzin „klepiących biedę”. Jako wyznawca zasady, że człowiek na to na świecie żyje, aby mu było dobrze, nierozumiał ludzi, którzy biorą na barki ciężar, nie będąc do tego przymuszeni, i gniewał się na nich.

— W życiu każdy tak sypia, jak sobie pościelie— zwykł decydować, gdy mówiono o kimś, dotkniętym prześladowaniem losu.— Jeżeli są ludzie nieszczęśliwi, to tylko z własnej winy.

— Naprzykład Henryk: ożenił się raz, jak to mówią: „bieda z biedą”, naharował się, jak wół, i jeszcze mało mu było; zostawszy wdowcem, niebawem wlazł w drugie jarzmo i teraz przy ośmiuset rublach rocznie ma Ksantypę na karku i dziewięcioro bębnów. No, powiedz pan sam, czy to nie głupie bydlę taki człowiek! Przychodził do mnie kiedyś pożyczyć pięćdziesiąt rubli. Oczywiście nie dałem. Małpa jesteś zielona—mówię mu—miałeś po ojcu kilka tysięcy, ale zamiast pomnożyć fundusz, ty się starałeś o powiększenie ludzkości, jakby już i tak nie dosyć było głupich na świecie. I wystaw pan sobie: za przyjacielską uwagę zwymyślał mnie jeszcze i poszedł obrażony.

— Jednakże, panie Pantaleonie — usiłowałem go przekonywać—powiedziano jest, że nie samym chlebem człowiek żyje...

— No, ma się rozumieć! Ja przedewszystkiem żyję mięsem.

— A potrzeby serca? Łaskawy pan, jak mi się zdaje, jest jednakowoż zasłużonym obywatelem w państwie Amora i Wenus?

Uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Nie przeczę, że lubię kobietki, zwłaszcza ładne i młode, lecz, kochany panie, z tego nie wypływa bynajmniej, żebym się obarczał zobowiązaniami, któreby mi sprowadzały nieobliczone troski. Ja, proszę pana, przyjechałem, a właściwie zostałem wyrzucony na ten padół w warunkach równie opłakanych, jak większość: byłem niepokalanym golcem, dopókim nie przyszedł do rozumu. Wówczas powiedziałem sobie: hola! tak nie chcę. I dziś, kochany panie, mam majątek, nie brakuje mi niczego, nawet artykułów firmy Amora i Wenus. Ale to, co mam, zdobyłem sam, własną pracą, nieraz bardzo ciężką, zdobyłem więc dla siebie, nie dla innych.

Przy wynurzeniach popobnych pan Pantaleon prostował się pysznie i spoglądał w zwierciadło. Był wielce kontent z siebie samego, a że ludzie krytykowali czasem sposób jego „wypłynięcia na wierzch” niedbał o to.

Bo cóż mu mieli do zarzucenia!

Że, będąc młodym, sprawiał obowiązki rządcy u podeszłej, a bezdzietnej wdowy, która w rezultacie za sumienną pracę zapisała mu majątek? No niech to potrafi taki naprzykład Henryk, uginający się pod ciężarem Ksantypy, otoczonej wieńcem dziewięciorga bębnów!

Mieszkał pan Pantaleon od kilkunastu lat w Warszawie, gdzie po spieniężeniu wsi zajął dość wygodną a niezbyt utrudniającą posadę i prowadził rozmaite „pewne” interesy. Przekroczył już pięćdziesiątkę, ale miał dużo tak zwanej pretensji. Pomimo właściwej wysokiemu wzrostowi skłonności do przygarbienia trzymał się prosto, starannie zaczesywał tonsurę na ciemieniu, które, jak twierdził, nigdy nie było bite, długie wąsy zawsze były wyrównane żelazkiem. Uważał się za typ męskiej piękności. W teatrze na weselszych sztukach, a więcej jeszcze w cyrku bywał częstym gościem, kolacji po przedstawieniu nie opuszczał nigdy, szukając ile możności swobodnego towarzystwa, gabinety w całym mieście znał na wylot, jednem słowem w zakresie własnych potrzeb i upodobań nie odmawiał niczego... sobie. Niepamiętano tylko, aby kiedykolwiek i komukolwiek w czasie odnośnych peregrynacy kupił chociażby szklankę herbaty.

Takim poznałem pana Pantaleona w roku zeszłym.

ROZDZIAŁ II.

W którym odbywa się ekspozycja sztuki.

Rok czasu to w naszej epoce ogromny odłam wieczności, przestrzeń imponująca. Narzekają niektórzy malkontenci, że ludzie obecnie krócej żyją, niż za dawnych dobrych czasów. Być to może, lecz kochani bracia, czy pamiętacie, że dziś żyjemy nieporównanie więcej? Pomyślcie tylko, ile to przeróżnych browaryj spożywa ten świat boży w ciągu jednego roku?

I mógłbym tę „piosnkę nucić długą, jak nić z motka”, atoli „nie w tem rzecz”.

Szło mi jedynie o przytoczenie możliwie niebotycznych argumentów, któreby czytelnika pogodziły

wychowaniu elementarnemu w Irlandji ma być nadany charakter silniej katolicki, niż dotąd.

Br.

Instytut muzyczny.

Z d. 9-ym września r. b. dobiega do kresu przewidziany ustawą pierwotną termin istnienia warszawskiego instytutu muzycznego. W postanowieniu bowiem rady administracyjnej Królestwa z dnia 9-go września 1859-go r. czytamy, iż pozwolenie na utrzymanie i prowadzenie instytutu na prawach zakładu rządowego otrzymał Apolinary Kątski, solista Dworu Najwyższego, na pięć sześcioletnich okresów.

Z końcem tego terminu zachodziła potrzeba uregulowania stosunków wewnętrznych jedynej w kraju instytucji naukowo-muzycznej i przeistoczenia jej w zakład o istnieniu nieograniczonem. Stało się to w d. 4-ym czerwca (23-go maja) r. b., w którym została usankcjonowana przez władzę Najwyższą ustawa, zatwierdzona uprzednio przez radę państwa.

Według osnowy nowego statutu, w instytucie muzycznym młodzież płci obojga pobierać będzie naukę gry na wszelkiego rodzaju instrumentach. Oprócz tego wykładane będą: teorja i historja muzyki, kompozycja, muzyka kameralna i orkiestrowa, wreszcie śpiew solowy i chóralny. Przedmiota ogólne wykładane nie będą.

Uczniowie instytutu kończący kurs, po złożeniu świadectwa z przejścia z szkół elementarnych ludowych, otrzymują patenta z wyszczególnieniem tych przedmiotów i działów muzyki, które przeszli w raz z oznaczeniem postępów. Osoby, pragnące otrzymać dyplom, składają patent z ukończenia średniego zakładu ogólnego i obowiązane są przejść wyższy kurs zarówno gry na jakimkolwiek instrumencie, jakoteż słuchać wykładów teorji i historji muzyki. Niezależnie od tego obowiązane są przez ostatni rok pobytu w instytucie uczyć pod kierunkiem własnego nauczyciela wychowańców klasy niższej gry na traktowanym przez się instrumencie.

Dyplom nadaje otrzymującemu prawo zajmowania posady nauczyciela lub nauczycielki w rządowych i prywatnych zakładach naukowych, oraz miejsce w teatrach rządowych, jakoteż trudnić się nauczycielstwem prywatnem. Osoby zaś, które nie były wychowańcami Instytutu, mogą nauczać muzyki prywatnie, jedynie po złożeniu egzaminu w instytucie według ustanowionego programu. Przepis ten nie rozciąga się wszakże na wychowańców konserwatorjów muzycznych w Cesarstwie.

Do instytutu przyjmowani będą również wolni słuchacze jedynie w celu nauczenia się gry na jakimkolwiek instrumencie, lecz z żadnych praw, nadanych uczniom, nie korzystają.

Instytut muzyczny zostaje pod głównem zwierzchnictwem ministerjum spraw wewnętrznych i pod bezpośredniem nadzorem warszawskiego jenerał-gubernatora. Wewnętrzny zarząd pod względem naukowym i gospodarczym stanowią: komitet nadzorczy i rada pedagogiczna. Do składu instytutu należą: dyrektor, inspektor, nauczyciele, sekretarz, współcześnie i kasjer, i dozorczyni. Członków komitetu nadzorczego w liczbie sześciu, jakoteż prezesa mianuje Naczelnik kraju. Nauczycieli zatwierdza i uwalnia taż władza na przedstawienie komitetu nadzorczego. Dyrektor i inspektor wybierani są przez jenerał gubernatora z liczby tutejszych poddanych, którzy posiadają dyplom z ukończenia jednego z konserwatorjów Cesarskiego towarzystwa muzycznego, lub stali się znanymi przez swe prace na polu muzycznem.

Uposażenie instytutu stanowi przedewszystkiem zapomoga rządowa, oznaczona przez komitet do spraw Królestwa w d. 9-ym marca 1868 r. w kwocie 7,600 rs. rocznie, uzupełniana następującemi źródłami: 1) opłatą od uczniów za naukę; 2) dochodem z koncertów, urządzanych przez nauczycieli, uczniów i postronnych artystów na dochód instytutu i 3) ofiarami dobrowolnemi. Niezależnie od tego przez czas istnienia instytut użytkować będzie z budynku rządowego przy ul. Ordynackiej, zwanego „Dom zdrowia".

Wysokość opłaty wpisowej ustanawia w miarę potrzeby komitet nadzorczy. Podwyższenie wpisu obowiązywać będzie wyłącznie nowowstępujących: wychowańcy zaś, którzy przyjęci zostali do instytutu przed powiększeniem opłaty, będą ją uiszczali bez zmiany aż do ukończenia kursu. Komitet nadzorczy ma prawo również uwalniać uczniów od wpisu zupełnie.

Takie są główne zarysy ustawy, którą rządzić się będzie od początku nowego roku szkolnego tutejszy instytut muzyczny.

K. W.

Warszawa u wód.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

W Sobotach (Zoppot).

W końcu sierpnia.

Sezon, wyjątkowo w r. b. ożywiony, zbliża się do końca.

Wraz z opadającemi liśćmi tłumy kuracjuszów opuszczają nadmorskie wybrzeże.

Punkt kulminacyjny sezonu stanowił koncert, urządzony z celem dobroczynnym.

W skład programu wchodziły różne utwory miejscowych „wielkości" i produkcje odznaczających się „jedynie" ofiarnością amatorów.

Któż jednak zastanawiał się nad tem, gdy wpośród nieznanych nazwisk afisza wyczytał magiczny napis: „Popiel-Święcka.

Dzięki jemu biedni zyskali znaczny zasiłek materjalny, a licznie zebrani słuchacze wiązankę najpodnioślejszych wrażeń.

Wielka artystka dała folgę szlachetnemu zapałowi, oddając z nieporównanym artyzmem kilka poezyj ludowych Konopnickiej.

Oklaskom i wywoływaniom nie było końca. Jedna z dam, porwana urokiem „Popielki", odpięła z włosów bukiet i rzuciła go artystce pod nogi. Za skromnym bukiecikiem posypały się liczne kwiaty...

Do podniesienia dochodu z filantropijnego koncertu przyczyniła się sprzedaż programów. Przy stoliku zasiadły panie: Trylska, Fuchsowa i Moszczyńska.

m. r.

W Ostendzie.

W sierpniu.

Sezon tegoroczny zawiódł nieco oczekiwania mieszkańców Ostendy, zawsze tak gościnnie witających oblicza i... kieszenie cudzoziemców.

Pogłoski o ospie, która istotnie grasowała tutaj między rybacką ludnością aż do maja, a przedewszystkiem wystawa paryska—odciągnęły w tym roku znaczny kontyngens gości i sprawiły, że zwykle ożywiona i zaludniona Ostenda przedstawia się, jak zaczynająca łysieć głowa... Nie zmniejsza to wszakże uroków miejscowości nadmorskiej, nie odejmuje tutejszym bałwanom energji, a dla pragnącego wypoczynku i wrażeń niezwykłych Ostenda, jak zawsze, jest ponętną.

Kolonja warszawiaków przedstawia się dość pokaźnie. Niepodobna na jej czele nie wymienić Henryka Sienkiewicza, który, nie mogąc się pogodzić z wilgotnemi spacerami po wybrzeżach Helgolandu, zjechał do Ostendy ze sporym zapasem wrażeń i rozpoczętą na szersze rozmiary powieścią współczesną.

W wybornem też jest usposobieniu p. Henryk, a napracowawszy się nad rzeźbieniem nowego swego dzieła, oddaje się z całym zapałem życiu towarzyskiemu.

Nie przeszkadza mu w tem sympatyczny a nerwowy autor „Nietoperzy", a jeśli wolno zdradzić tajemnicę, to na ucho donoszę, że z fal morskich wyłoni się niezadługo nowa komedja Lubowskiego, której tytułu i treści wichry tutejsze jeszcze nie wyszeptały.

Obok nich nie zasypia w pracy i autor „Czarów na dworze Batorego" i wykończa edycję swej większej pracy historycznej p. t. „Sprawa Zygmunta Unruga".

Do tej kolonijki nadmorskich pracowników przyłączył się, jako gość z Brukselli, poeta, Henryk Merzbach, a ponieważ poetycka wena nigdy go nie opuszcza, wygłosił więc na towarzyskiej biesiadzie, wydanej ku czci autora „Potopu", wiersz okolicznościowy, którego osnowę w całości przytoczyć się godzi:

Henrykowi Sienkiewiczowi.

Dużo ci pochwał po świecie sypano
Natchnioną prozą lub mową wiązaną,
Boś spisał iście rycerskiem narzeczem:
„Ogniem i mieczem".

I dziś po świecie ścigają cię wszędzie...
Więc chciałeś skryć się z Helgoland w Ostendzie,

---

z wiadomością, jaką mu zamierzam zakomunikować: że i pan Pantaleon w niespełna rok czasu uległ pewnym, dość radykalnym przeobrażeniom, które skoncentrowały się w nieprzepartej chęci wstąpienia w związki małżeńskie. Jak bywa w podobnych wypadkach, reakcja objawiła się w formach stanowczych, na których zaostrzenie wpłynął jeszcze fakt oburzający, wprost nieslychany. Mój bohater, jeszcze w karnawale uczyniwszy skrupulatny wybór, postanowił był uszczęśliwić swoją osobą pewną piękność; ponieważ zaś był najmocniej przekonany, że dość mu rzec słówko, aby wszystkie niewiasty świata zwróciły się doń, jak słoneczniki do słońca, przy pierwszym ataku zdobył tak zwany koszyczek.

P. Pantaleon, ochłonąwszy tedy ze zdumienia, postanowił „na złość" ożenić się czemprędzej, lecz nie chcąc już prowadzić swych zalet prosto do szturmu, przyjął taktykę wojenną, która każe wysyłać przed każdą akcją odpowiednie rekonesanse. Rola ta przypadła pani Anastazji, potrosze podobno krewnej p. Pantelona, której marzeniem było założenie biura stręczeń małżeństw. Zachęcona obietnicą wyrobienia koncesji, oraz udzielenia pożyczki na kaucję, pani Anastazja przystąpiła do dzieła z całą energją, co przyszło jej o tyle łatwiej, że miała zawsze w zapasie „partję", która była „jak raz" dla zgłaszającego się kandydata.

Pewnego majowego poranku u p. Pantaleona zjawiła się p. Anastazja, oświadczając mu, że winien niezwłocznie wyjechać na letnie mieszkanie.

— Co pani strzeliło? Cóż to ja jestem dziecko albo niewiasta?

— Potrosze jedno i drugie: jesteś pan bowiem konkurentem. Proszę nie robić żadnych „ceregieli". Panna, jak rydz, a przytem zostaniesz pan, jako zięć, wspólnikiem świetnie idącej fabryki.

— Czyjej?

— P. Przedgolskiego. Teraz właśnie mieszkają na wilegjaturze w Przygodowicach, tam więc pana wyprawiam. Byłam już sama, najęłam dla pana pokój w tej samej willi, teren więc gotowy, potrzeba tylko wystąpić samemu do czynu.

Firma p. Przedgolskiego trafiła odrazu do przekonania mego bohatera. Zauważył nawet, że istotnie czuje znużenie i niedyspozycję, wytchnienie zatem na świeżem powietrzu nie będzie złem lekarstwem.

ROZDZIAŁ III.

Akcja dramatu.

W Przygodowicach zapanowała niepamiętna sensacja, gdy „wieść gruchnęła", że na trawę przyjechał... kawaler.

Przekwitły był już co prawda, ale zawsze co kawaler to kawaler. W naszych czasach zresztą, mlodzieńcy całkiem dojrzali większym cieszą się mirem u płci nadobnej, zwłaszcza gdy idzie za nimi fama powagi finansowej, którą pani Anastazja umiejętnie w Przygodowicach zaaranżować potrafiła.

Pani Zagolska, mieszkająca tuż w sąsiedniej willi, miała nawet dokładne informacje, że ten pan tyle się najeździł po wszystkich krajach, iż znudzony przesytem, postanowił zakosztować sielanki polskiej.

Skutek był ten, że gdy pan Pantaleon pierwszy raz wyszedł do tak zwanego parku na przechadzkę, cała rzesza dzieciarni, zwołując się zewsząd okrzykami: „idzie kawaler, kawaler!" otoczyła go jako dziwowisko. Psy nawet poczęły szczekać, gdzieś na stronie stado gęsi podniosło alarm, jak ongi, kiedy Kapitol był zagrożony, a wśród „towarzystwa" przebiegał szept cichy, lecz wymowny.

Pan Pantaleon cofnął się śpiesznie do swego pokoju. Zdejmowała go obawa przed każdą istotą żywą, zdawało mu się, że nawet ściany domu są przejrzyste — co zresztą niezbyt daleko odbiegało od prawdy — machinalnie zapuścił firankę u okna i rzucił się na łóżko, staczając zaciętą walkę z nieprzepartą pokusą bezzwłocznego powrotu do miasta.

W natłoku myśli stanął mu jednakże „przed oczyma ducha" ów pierwszy koszyk i stanowczo przeważył szalę. Powstał pan Pantaleon z wyrazem silnego postanowienia i rzekł sam do siebie:

— Powiedziałem przecież, że muszę się szybko ożenić, żeby to nie wiedzieć wiele trudu kosztowało. U licha, przecież chyba przestaną mnie oglądać, jak raroga.

Niebawem zjawiła się żona tragarza ze stacji kolei, ugodzona przez panią Anastazję do posługi i przynoszenia obiadów z bufetu. Rad, że się czemkolwiek zajmie, przystąpił nasz przyjaciel do kwestyj gospodarskich. Poczęto rozpakowywać kufry, lecz okazało się, że nie było tam żadnego narzędzia, które służy do odbycia funkcyj odżywiania w sposób mniej więcej z wymaganiami cywilizacji zgodny. Była to dyplomacja pani Anastazji, która niedowierzając cywilnej odwadze swego klienta, chciała go w ten sposób zmusić niejako do wejścia odrazu w stosunki z sąsiadami. Jakoż wyrachowanie to nie było zrobione mylnie, lecz tylko cokolwiek niedokładnie. Jacentowa albowiem, uspokoiwszy pana, że ona się ta już zakrzątnie, pośpieszyła wprost do pani Zagolskiej, do której miała więcej przekonania niż do „tamtego wielgiego państwa," to jest do rodziny Przedgolskich.

Pani Anastazja nie przeczuwała zapewne w tej chwili, że zły los bardzo niekorzystne stawiał właśnie widoki upragnionego kantoru małżeństw. Wkrótce po wyjściu służącej, zapukano do drzwi pana Pantaleona i zdziwionemu ukazała się dama cokolwiek pretensjonalnie ubrana.

— Przepraszam, czy można?

— Proszę—odparł z widocznem zakłopotaniem.

— Daruj pan śmiałości mojej, ale tu na wsi wszystko uchodzi. Jestem sąsiadka pańska, Zagolska, a pan nie potrzebujesz wcale przedstawiać

Próżno! i tu ci nie dają urlopu,
Twórco „Potopu"...

Roznamiętniłeś nietylko ród męski...
I przed kobietą stanąłeś zwycięski
Ona cię błaga, ta perła stulecia:
To ja „Ta trzecia"!

Cóż robić, mistrzu! I sława jest katem,
Więc uchyl czoła przed jej majestatem
Przebacz, ofiaro, tej natrętnej rzeszy,
Że z serca grzeszy...

Przebacz tej garstce tu obecnej braci,
Że ci za serce całem sercem płaci
I że, gdy bije pożegnania chwila,
Za twą pomyślność ten kielich wychyla!

W Fürstenhofie.

W końcu sierpnia.

Jeżeli, czytelniku, chcesz w przyszłym roku, bo obecnie już zapóźno, poddać się surowej hydropatycznej kuracji, z pomyślnym jednak rezultatem, to udaj się do Fürstenhofu.

Klauzula tu prawie klasztorna, kierownik zakładu i zarazem właściciel, dr. Czerwiński, to rygor chodzący.

Utrzymanie niezbyt drogie, skromnie żyjąc, wypada dziennie około 3 złr.

Fürstenhof leży w uroczej miejscowości, położonej nad powierzchnią morza na 522 metry, zewsząd otoczonej styryjskiemi Alpami.

Deszczu i chłodów mieliśmy w sezonie bieżącym pod dostatkiem. Wiele osób krócej, niż zwykle, z tego powodu zabawiło w zakładzie leczniczym.

Warszawiak.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Podług ostatniej decyzji ministerjum oświaty, zakomunikowanej wszystkim okręgom naukowym po poprzedniem porozumieniu się z odnośnemi władzami wychowańcy szkół handlowych dla otrzymania stopnia nauczyciela tych szkół podlegać mają dodatkowym egzaminom w jednej ze szkół handlowych rządowych ze specjalnej znajomości buchalterji i arytmetyki handlowej, oraz ich literatury. Przytem kandydaci na nauczycieli szkół handlowych przy rzeczonych egzaminach obowiązani są przedstawić program wykładowy danego przedmiotu z dokładnem wyjaśnieniem obranej metody.

= Ministerjum oświaty wydało przepisy, tyczące się przywilejów warszawskiego instytutu weterynaryjnego, w jaki zamieniona została dawniejsza szkoła weterynarji.

= Departament lekarski w okólniku do gubernatorów wyjaśnił, że lekarze mogą otwierać gabinety chemiczno-bakterjologiczne w celach djagnostycznych po uprzedniem zawiadomieniu miejscowego zarządu lekarskiego, a wszelkie inne osoby po uzyskaniu na to pozwolenia urzędu lekarskiego przy gubernatorze.

= Dzienniki russkie donoszą, iż podczas zjazdu towarzystw farmaceutycznych w Petersburgu ma być urządzona specjalna wystawa.

= Na zjeździe producentów lnu w Smoleńsku pomiędzy innemi poruszone być mają następujące kwestje: 1) o usunięciu przyczyn, wywołujących upadek cen lnu russkiego na rynkach zagranicznych skutkiem złej uprawy i fałszowania przez eksporterów; 2) o ustanowieniu norm i wzorów paczek lnianych, które powinny być łatwe do obejrzenia przez kupującego; 3) o ustanowieniu jednakowego sposobu oczyszczania i moczenia lnu i 4) wyjaśnienie kwestji dochodowości specjalnej i dodatkowej kultury lnu.

= W *Zbiorze praw* znajdujemy rozporządzenie o wywłaszczeniu gruntu na rozszerzenie stacji Małkini kolei warszawsko-petersburskiej.

= *Praw. wiest.* zamieszcza rozporządzenie o utworzeniu na 4-ch stacjach kolei riazańsko-kozłowskiej elewatorów oraz o wybudowaniu do nich dróg podjazdowych.

= W sferach kolejowych krąży pogłoska, że po nabyciu przez rząd kolei terespolskiej i przyłączeniu jej do grupy kolei poleskich, zarząd wzmiankowanych wyżej kolei przeniesiony będzie do Warszawy.

= Dowiadujemy się, że z chwilą otwarcia centralnego szpitala dla obłąkanych w Tworkach na kolei wiedeńskiej urządzonych będzie kilka specjalnych wagonów do przewożenia chorych. Wagony te, w miarę potrzeby lub żądania, wysyłane będą po całej linji.

= Dowiadujemy się, że w biurze zarządu oberpolicmajstra mają być opracowane szczegółowe instrukcje, dotyczące obowiązków osób następujących kategoryj, zależnych od władzy policyjnej, a mianowicie: właścicieli i rządców domów, właścicieli targów, sklepów oraz zakładów publicznych, dorożkarzy i przedsiębiorców wynajmu ekwipaży, posłańców publicznych oraz stróżów.

= Z rozporządzenia p.o. oberpolicmajstra warszawskiego, wszystkie chedery i domy modlitwy mają być uporządkowane przed d. 13-ym b. m. Po tym terminie chedery, nie odpowiadające warunkom sanitarnym, zostaną zamknięte.

= P. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom cyrkułowym osobiście dopilnować, aby we wszystkich sklepach spożywczych tak sprzedający, jak i służba bezwarunkowo nosiła czyste białe fartuchy. Obowiązkowe wprowadzenie tej inowacji winno nastąpić najpóźniej d. 13-go b. m.

= Zastępca głównego inżeniera kanalizacji i wodociągów, p. J. Lindley, zwiedzał w dniu wczorajszym wykończony główny kanał B na przestrzeni od Saskiego ogrodu do ulicy Dzikiej. Ponieważ okazało się, że roboty wszędzie wykończono bez zarzutu, przeto w dniu dzisiejszym będzie przebita ściana w kanale B na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej i kanał ten zacznie prawidłowo funkcjonować. Dotychczas bowiem zamurowany był otwór kanału przeprowadzonego przez ogród Saski, a wszelkie nieczystości kanałowe z ulicy Marszałkowskiej odpływały ulicą Królewską. Woda deszczowa podczas nawałnic, bardzo groźnych na rogu Królewskiej i Marszałkowskiej, rozchodzić się odtąd będzie dwoma kanałami, wskutek czego zalew ulicy Królewskiej już się nie powtórzy.

= Z powodu rozpoczęcia robót wodociągowych pod kierunkiem inżeniera Prejssa na ulicach: Rymarskiej od Senatorskiej do Leszna i na Dzielnej od Dzikiej do Smoczej, przejazd w rzeczonych punktach został wstrzymany.

= W dniu jutrzejszym rozpoczną się roboty ziemne na ulicy Przejazd od Nowolipia do Długiej, celem ułożenia rury wodociągowej; roboty prowadzone będą po jednej stronie ulicy dla nietamowania ruchu kołowego.

= Na placu Bankowym rozpoczęto roboty około układania rur wodociągowych, które przeprowadzone będą przez środek wirydarza.

= Otwarcie ruchu tramwajowego przez ulicę Graniczną, z powodu opóźnienia robót kanalizacyjnych, nastąpi dopiero w sobotę bieżącego tygodnia.

= W biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej rozpoczęto wydawanie wsparć z zapisów Ernestyny Lewenthal i Józefa Rejchmana.

= W naradach taryfowych, odbywających się w Petersburgu, jako reprezentanci kolei wiedeńskiej przyjmują udział: p. Strasburgier, dyrektor finansowy, i hr. Czacki, członek rady zarządzającej wzmiankowanej kolei.

= Delegatem kolei wiedeńskiej na zjeździe kolejowym w Bruksełli będzie p. Groer.

= P. o. oberpolicmajstra, pułkownik fligel-adjutant Klejgels, wyjechał na kilka dni do Rygi.

= Pomocnik kuratora okręgu naukowego, rz. r. st. Popow, w dniu wczorajszym wyjechał za granicę.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Letnim jutro „Wielki człowiek do małych interesów z udziałem Żółkowskiego.

Dolskiego odtworzy p. Tatarkiewicz.

* „Ali-Baba" ukaże się jutro po raz dwudziesty pierwszy na deskach teatru Nowego.

* Teatr Letni wystawi w przyszłym tygodniu po

---

się, znam go z opowiadania pani Anastazji. Dowiaduję się, że jesteś pan w kłopocie, z powodu braku pewnych drobiazgów, przyszłam więc zabrać go do siebie na herbatkę.

— Ależ pani dobrodziejko...

— Nic nie szkodzi, nic nie szkodzi.

Wszelki opór okazał się daremny, niebawem formalnie aresztowany pan Pantaleon pił herbatę u pani Zagolskiej która wstępnym bojem wzięła go w niewolę, czem i córeczka jej panna Natalja, jak się zdawało, nie była wcale zmartwiona.

Po pierwszem wrażeniu tak niekorzystnem, wieczór w towarzystwie prawie uprzedzającem, naprawił humor naszego letnika i wlał mu w duszę utraconą już otuchę. Pamiętając o celu swego przyjazdu nie dawał się jednakże unosić uczuciu wdzięczności i z całą rezerwą możliwie wcześnie wycofał się do domu.

Mieszkańcy Przygodowic dawno już spoczywali snem głębokim, a p. Pantaleon mierząc szerokiemi kroki nieduży swój apartament, rozmyślał jeszcze, układając plany na przyszłość. Jutro zaraz—myślał—muszę znaleść okazję zapoznania się z Przedgolskiemi. Zagolska gotowa mnie przemocą zaanektować. Usnął z dobremi myślami. Zaledwie jednakże strudzone ciało pogrążyło się w ów luby a pokrzepiający spokój obezwładnienia i nieświadomości, wyobraźnia, która nigdy nie śpi, została powołaną do działania przez pobudki zewnętrzne.

Przyśnił mu się dzisiejszy niefortunny spacer w postaci silnie spotęgowanej. Nietylko dzieci, psy i gęsi, lecz całe roje pszczół obsiadły go, kłując żądłami i krzycząc: „kawaler, kawaler." Wtedy zawsze radykalniejsza lewica, mimo snu, automatycznie pospieszyła na ratunek zagrożonej głowie i wymierzyła cios na napastników. Wskutek własnego uderzenia, pan Pantaleon obudził się. Był rzeczywiście oblężony przez miljony much, które widocznie odprawiały ucztę śniadaniową na jego osobie.

Dzień już świtał dobrze, chociaż była godzina dopiero czwarta. O zaśnięciu nie mogło być mowy. Nasz letnik przeto, umyśliwszy srogą zemstę na muchy w formie rozlicznych trucizn, jakie zaraz sprowadzi z Warszawy, ubrał się i wyszedł. Myśl genjalna błysnęła mu w głowie: „wezmę pled, pójdę tam oto na skraj lasu po za parkiem i położę się."

Stało się, jak się rzekło.

Scena przedstawia skraj lasu tuż po za szeregiem letnich willi. Na rozciągniętym pledzie śpi pan Pantaleon, snem twardym, sprawiedliwym. Obok leży nowa marynarka, którą śpiący był przykryty. Słońce już weszło wysoko, na sąsiedniej stacji wybiła godzina ósma, on śpi, pomimo, że w pobliżu chodzi bydło, że rozlegają się odgłosy pracujących w polu, i że tuż obok zjawił się nieprzyjaciel, wprawdzie nie straszny lecz niebezpieczny. Jest to bardzo dorodny potomek rasy yorkshirów, który wydostawszy się na wolę, zauważył śpiącego, a zwłaszcza jego marynarkę i przystąpił do jej zbadania. Podrzuca oto ryjkiem elegancką szatę i wesołem pomrukiwaniem stwierdza, że bawi się wybornie. Szata zawisła na głowie figlarza, zasłaniając mu oczy: usiłuje ją zrzucić, lecz niewprawny snać w sprawy toalety modnej, dziurawi plecy marynarki i przez nadetatowy otwór wysadza głowę, potrąciwszy przy tej operacji śpiącego.

Pan Pantaleon budzi się. Śnił, że właśnie ubierał się w nowy frak do ślubu z panną Przegolską, a nagła zmiana miejsca i otoczenia przejmuje go zdziwieniem. Naraz wzrok pada na yorkshira w marynarce. Co za djabeł! Ogląda się nasz letnik, by rozpoznać gdzie jest i naraz rozjaśnia się cała sytuacja.

— A zbrodniarzu! moja nowa marynarka!

Z okrzykiem tym wojennym zerwał się na równe nogi, powodując tą gwałtownością swego przeciwnika do energicznej ucieczki. Rozwinęła się gonitwa, w zapale której pan Pantaleon nawet nie zauważył, jak nieprzyjaciel wprowadził go między wille, budząc szaloną wesołość wśród letniczek, spożywających śniadanie na werendach i w altankach.

Zanim spostrzegł, że lepiejby się cofnąć, dając za wygraną, umykający przed nim zbereźnik wpadł między rodzinę Przedgolskich i jednem uderzeniem wywrócił stół z wszystkiemi przyborami i z kawą. Ach i och, pomieszane z klątwami służącej i śmiechem widzów postronnych, oprzytomniły ścigającego, lecz było już zapóźno. W tej chwili zbiegająca się zewsząd dzieciarnia chórem krzyknęła: „kawaler"! i dobiła do reszty odwagę w sercu naszego bohatera. Z kolei sam teraz zaczął uciekać i nie zatrzymał się, aż w lesie.

Marynarkę tymczasem uratowała pani Zagolska na rachunek nowego długu wdzięczności, jednakże p. Pantaleon nie zjawił się już na wilegjaturze. Z lasu podążył na stację i czemprędzej umknął do Warszawy.

ROZDZIAŁ IV.

Epilog.

Od kilku tygodni p. Pantaleon jest mężem panny Natalji Zagolskiej. Podobno główną rolę odegrała tu uniesiona przez yorkskira marynarka, która posłużyła w Warszawie za punkt wyjścia do odnowienia stosunku.

P. Pantaleon nie rozprawia obecnie tak śmiało, że każdy człowiek jest budowniczym własnego losu; Henryka nie tytułuje już małpą zieloną, a ludzie mówią, że ów wzór samodzielności zostaje pod pantoflem i to nie żony, lecz teściowej.

Jedno go tylko pociesza: i żona i świekra noszą imię Natalji, którą kalendarz ulokował w jednym dniu z Pantaleonem. Wszystko troje więc kwitują się wzajemnie z podarków imieninowych, co p. Pantaleon z zadowoleniem zaciągnął w rubrykę oszczędności.

Inferus.

raz pierwszy komedyjkę Teodora Banville'a w przekładzie A. Langego p. t. „Pocałunek".

Zaprezentują ją panna Wisnowska i p. Szymanowski.

„Pocałunek" grywany był z powodzeniem w Komedji francuskiej.

* Powstał projekt wznowienia na naszej scenie „Fedry" Rasyna.

* Pani Zimajerowa ukazać się ma w przyszłym tygodniu w „Nanon".

W operetce tej artystka nieznaną jest jeszcze naszej publiczności.

= **Ze sztuki.**

* Wystawa obrazów W. Gersona w salonie Towarzystwa sztuk pięknych w dniu dzisiejszym została zamknięta.

Komitet Towarzystwa wkrótce sprowadzi wielkich rozmiarów obraz malarza hiszpańskiego, Karola Maaz'a, p. t. „Pochód biczowników".

Za temat do powyższego dzieła posłużył artyście epizod z dziejów inkwizycji.

= Nowy wynalazek.

Grono tutejszych specjalistów w tych dniach udaje się do dóbr hr. Siemieńskiego pod Jarosławiem w Galicji, dla zbadania funkcjonującego nowego aparatu destylacyjnego (rektyfikatora) w miejscowej gorzelni.

Aparat jest pomysłem p. Bogdana Hoffa, warszawianina, a obecnie profesora chemji w Jarosławiu.

Po sprawdzeniu działalności rektyfikatora, nasi gorzelnicy przedstawią zarządowi Towarzystwa przemysłu i handlu odpowiednie sprawozdanie.

= Kwestja sportowa.

Spór o palmę pierwszeństwa w biegu konkursowym do Miedzyszyna i z powrotem między osadami łodzi „Kurjer" i „Laufer", o którym w swoim czasie donosiliśmy, jeszcze raz prawdopodobnie będzie rozstrzygany.

Pobudką mają być odpowiedzi zagranicznych towarzystw wioślarskich, do których zwróciła się listownie osada łodzi „Kurjera", uważająca się za pokrzywdzoną.

Jedna z takich odpowiedzi, od prezesa wiedeńskiego „Ruder-Clubu" pochodząca, nadeszła już na ręce sternika osady, pana D., a brzmi ona na jej korzyść.

Prezes oświadcza, iż jakkolwiek odpowiedź ta nosi charakter prywatny, jednak w razie potrzeby, podobnie brzmiącą opinję urzędowo nadesłać może.

Odpowiedź tę, w połączeniu z innemi odpowiedziami interesowana załoga ma zamiar odesłać do komitetu Towarzystwa i żądać przedstawienia całej kwestji raz jeszcze ogólnemu zebraniu do roztrzygnięcia.

= Z resursy obywatelskiej.

W wielkiej koncertowej sali resursy obywatelskiej zauważono odpadający z galeryj tynk, co skłoniło komitet do wezwania budowniczych.

Specjaliści bacznie obejrzawszy galerję orzekli, iż belka podtrzymująca gnije prawdopodobnie z przyczyny grzyba drzewnego.

Na razie sądzono, iż wypadnie zmienić belkę, po bliższem jednak zbadaniu postanowiono ową belkę ostemplować przez ujęcie w żelazne obręcze z obu stron końcowych.

Restauracja sali niebawem będzie ukończona.

= Wycieczka.

Komisja owocowa Towarzystwa ogrodniczego urządza jutro, we środę, wycieczkę pomologiczną do zakładów ogrodniczych C. Ulricha w Górcach za rogatkami wolskiemi.

Zebranie na miejscu zostało naznaczone na godz. 4-tą po południu.

= Żegluga.

Woda na Wiśle pod Warszawą bez przerwy opada.

Dzisiaj w południe wodomiar wskazywał stopę 1 cali 4.

Ruch spławny prawie żaden; tratew nawet nie widać.

Statek M. Fajansa z Płocka, który wczoraj powinien znajdować się w Warszawie, do dziś nie przybył.

Inne statki przybyły z małem opóźnieniem.

Dla braku parowca, żegluga Fajansa wcale dziś statku do Włocławka nie wysłała.

Woda na Wiśle się oziębia; dziś temperatura jej wynosiła tylko 15 stopni R.

= Starożytna... fuszerka.

W jednym z domów na Starem Mieście przy restaurowaniu muru, wzniesionego przed dwustu laty, robotnicy po odjęciu zwierzchnich cegieł znaleźli wewnątrz gruz, ziemię, a nawet ślady śmieci i pakuł.

Miało to utrwalać ścianę, która na pozór wydawała się bardzo grubą i masywną.

Okazuje się, iż dzisiejsi „fuszerzy" posiadają... całą historję.

= Spóźniony kwiat.

W ogrodzie Botanicznym jedna z młodych lip pokryła się powtórnym kwiatem.

Wątłe kwiatki więdną i opadają szybko pod tchnieniem coraz chłodniejszego wiatru.

= Po latach dwudziestu.

W dniu wczorajszym na jednym z domów Starego Miasta ukazała się karta z ogłoszeniem o mieszkaniu do wynajęcia.

Wśród miejscowych lokatorów i sąsiadów obudziło to wielką sensację, gdyż w rzeczonej kamienicy nikt od lat 20 tu jeszcze się nie wyprowadzał.

Karta wisiała tylko kilka godzin, tani bowiem lokal odrazu znalazł amatora.

Właściciel domu istotnie pobiera nizkie komorne, przynajmniej o 30% w stosunku do innych kamienic, lecz wszyscy lokatorowie muszą płacić czynsz za cały rok z góry.

= Ciekawe spotkanie.

Znajomy nasz, obywatel z Kujaw p. U., będąc w zeszłym tygodniu na wystawie w Paryżu, spotkał się *bec a bec* z dobrze mu znaną panią Krzeczkowską, małżonką osławionego niegdyś dyrektora filji bankowej we Włocławku.

Zaczepiona przez p. U. kobieta wcale nie unikała rozmowy i znajomy nasz o zbiegach włocławskich dowiedział się następujących szczegółów:

Krzeczkowski zmarł w roku zeszłym w Nowym Orleanie, a wdowa po nim wyszła zamąż.

Eks-Krzeczkowska obecnego swego nazwiska wyjawić nie chciała.

Co do wspólnika K., również zbiegłego Grąbczewskiego, interlokutorka zapewniła p. U., iż ten przed dwoma laty Amerykę opuścił z zamiarem osiedlenia się w Australji.

Według opowieści primo voto Krzeczkowskiej, godny wspólnik jej małżonka ze skradzionych pieniędzy niewiele miał pożytku, odrazu bowiem w jakichś spekulacjach wszystko utracił.

Sprawdza się tu przysłowie: *maleparta* do...

= Zniknięcie.

Rodzina kupca D. otrzymała wczoraj smutną wiadomość o zagadkowem zniknięciu pani D., młodej, dopiero przed kilku miesiącami zaślubionej mężatki.

Nowożeńcy dopiero teraz odbywali podróż poślubną i na dłuższy czas zatrzymali się w Schandau w saskiej Szwajcarji.

Tam właśnie w dniu 27-ym sierpnia zniknęła bez wieści pani D., wyszedłszy wczesnym rankiem na spacer.

Trwające przez kilka dni bezowocne poszukiwania nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Przypuszczano smutny wypadek wpadnięcia w przepaść, lecz zwłok nieszczęśliwej kobiety nigdzie nie odnaleziono.

Zrozpaczony mąż pozostaje na miejscu w nadziei, że przecież na jakiś ślad musi natrafić.

= Wypadek na kolei.

Ofiarą fatalnego wypadku padł w dniu wczorajszym konduktor kolei terespolskiej, Bzowski.

Jadąc pociągiem osobowym, wychylił on głowę z wagonu w chwili nadbiegania z przeciwnej strony pociągu towarowego, ładowanego szynami.

Jedna z szyn, skutkiem wstrząśnień, osunęła się nieco i wystawała po za brzeg wagonu.

Ta właśnie szyna w szalonym pędzie wymijających się pociągów zgruchotała czaszkę nieszczęśliwego.

B. pozostawił żonę i pięcioro dzieci.

= Kradzieże.

Nocy ubiegłej we wsi Mościska, gminie Młociny, Chanie Winnykamień z szafy skradziono dwa palta damskie, 3 palta męskie, jedno zimowe, 3 salopy, 15 książek do nabożeństwa i inne przedmioty watości 166 rs.—Nocy ubiegłej przez otwarte okno do mieszkania właściciela domu pod nrem 850 ym na Pradze, Ludwika Lechowskiego dostali się złodzieje i uprzątnęli następujące przedmioty: dwa palta zimowe, futro, dwa palta letnie, dolman damski, bieliznę, naczynia miedziane itp.; poszkodowany oblicza stratę na 160 rs.—Z baraku oficerskiego w obozie na Powązkach kornetowi 41 go pułku dragonów, Ławrowowi, oraz chorążemu 13-go pułku kozaków, Iłowajskiemu, wczoraj po południu skradziono zegarek złoty, dewizkę srebrną z różnemi brelokami złotemi, brelok połockiego korpusu kadettów z napisem: „Łaszyn", zegarek niklowy, dewizkę złotą, brelok, kompas, zegar budzik, płaszcz, surdut oficerski, dwa letnie mundury i inne przedmioty; wartość skradzionych przedmiotów przedstawia sumę 200 rs.—Z otworzonego mieszkania Marji Gizańskiej przy ulicy Siennej pod nr. 13-ym skradziono złotą dewizkę, dwie bransolety złote i parasolkę wartości kilkudziesięciu rubli.

= Zaginione dzieci.

Wczoraj po południu z dziedzińca domu pod nrem 9-ym przy ulicy Ciepłej zginęło troje dzieci p. Piotra Paryczki.

W liczbie zaginionych było dwóch chłopczyków i jedna dziewczynka.

Pomimo natychmiastowych poszukiwań, na ślad zaginionych nie natrafiono.

= Odparty napad.

Nocy onegdajszej na szosie radzymińskiej na p. Józefa Karmińskiego, jadącego bryczką, napadło trzech drabów, domagając się pieniędzy.

Pan K., pomimo raptownego zbudzenia ze snu, nie tracąc przytomności, oświadczył gotowość oddania pugilaresu, lecz zamiast pieniędzy wydobył rewolwer i strzelił na wiatr.

Wystrzał spłoszył i rabusiów i konie, które ruszyły wyciągniętym kłusem.

Napad został odparty, lecz zawiedzeni w rachubach łotrzy ciskali kamieniami, a jeden z nich trafił p. K. w ramię i spowodował bolesne obrażenie.

= Zatrzymanie obłąkanego.

Podczas nocy ubiegłej na ul. Freta policja zatrzymała jakiegoś człowieka, który nie umiał się należycie wylegitymować.

Nieznajomy liczy lat około 25-ciu, ubrany jest w szare palto i spodnie.

Z rozmowy okazało się, że zatrzymany jest obłąkanym.

= Nagły obłęd.

W dniu wczorajszym z mieszkania swego na Pradze wypadł na ulicę Kajetan Zieliński bez ubrania.

Kilka osób stoczyło z nim walkę, zanim został obezwładniony.

Okazało się, że Zieliński uległ raptownemu obłędowi.

Po odprowadzeniu do domu, usiłował wyskoczyć oknem.

Nad szaleńcem rozciągnięto baczny nadzór.

= W sprzeczce.

Wczoraj wieczorem usługująca w restauracji Hekselmana z Nalewek pod nrem 15-ym, Marjanna Wójcicka, pokłóciwszy się ze służącymi: Sucherem Wostakiewiczem i Ryfką Szniszko, pochwyciła garnek z ukropem i oblała swych przeciwników.

Ciężko poparzonych W. i S. odwieziono bezzwłocznie do szpitala, a gwałtowną służącą aresztowano.

= Na Wiśle.

Wczoraj, o godzinie 8-ej wieczorem, jakiś młody człowiek, płynąc kajakiem, na samym prądzie rzeki wpadł do wody.

Pierwszy na ratunek podążył znajdujący się wówczas na przystani członek Towarzystwa wioślarskiego p. Herde, który przy pomocy służby zdołał tonącego uratować.

= Przy pracy.

W warszawskiej fabryce maszyn przy ulicy Czerniakowskiej pod nrem 71-ym, czeladnik stolarski, Józef Rychłowski, pracując przy pile okrągłej, obciął sobie palec u prawej ręki.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej, R. odwieziono do domu.

= Obliczenie strat.

Pożar, jaki się szerzył wczoraj na ulicy Wolskiej, spowodował znaczne straty.

Według dokonanego obliczenia, właściciel sklepu z mydłem i naftą Chaim Gutszecht ma szkody na 3000 rs., a właściciel domu, Feliks Miński, na 2000 rs.

ZE ŚWIATA.

× **Zjazd prawników,** który ma się odbyć w d. 12, 13 i 14-ym września r. b. we Lwowie, zapowiada się bardzo dobrze. Zarząd kolei cesarza Ferdynanda przyznał uczestnikom zjazdu ułatwienie, iż czas ważności biletów powrotnych (*Tour und Retourbillets*) II i III-ej klasy, ważnych zwyczajnie tylko na 3—5 dni, przedłużył na czas od d. 8-go do 20-go września, mianowicie ze stacyj: Berno morawskie, Bielsko, Chełmek, Chrzanów, Dziedzic, Floridsdorf, Granica, Janiszowice, Krzeszowice, Libiąż, Mysłowice, Morawska Ostrawa, Bogumin, Ołomuniec, Oświęcim, Piotrowice, Przerów, Standing, Szczakowa, Opawa, Trzebinia, Rudawa, Zabierzów i Wiedeń do Krakowa i z powrotem. Uczestnicy zjazdu, chcący korzystać z ułatwienia, winni okazać kartę legitymacyjną, wydaną przez zarząd kolei Ferdynanda w sekretarjacie zjazdu. Prócz tego, dyrekcja galicyjskich kolei rządowych dozwoliła, aby uczestnicy zjazdu jeździli III-ią klasą za opłatą połowy ceny biletu klasy II-ej, II-gą zaś za opłatą biletu klasy III-ej. Jak wiadomo, rada m. Lwowa uchwaliła przyjęcie uczestników zjazdu i wybrała w tym celu komisję, która w porozumieniu z komitetem zjazdu obmyśli program szczegółowy przyjęcia. Zastrzegając sobie program ten podać później, donosimy dziś, że w głównych zarysach ma być następujący: d. 11-go b. m. wieczorek w kasynie miejskiem dla wzajemnego poznania się; d. 12-go przyjęcie u prezydenta miasta; d. 13-go teatr galowy, a po teatrze wieczorek, dany przez Towarzystwo prawnicze w kasynie miejskiem; d. 14-go uczta składkowa pożegnalna. Prócz tego zamierzona jest na d. 15-ty b. m., w razie sprzyjającej pogody, jednodniowa wycieczka gremjalna koleją państwową na Beskid do Ławocznego dla zwiedzenia pięknej okolicy górskiej między Skolem a Ławocznem i wspaniałych tunelów i wiaduktów kolejowych. Na wycieczkę tę zapisywać się będzie można podczas zjazdu w sekretarjacie. Komitet postara się również o to, aby goście przybywający mogli zwiedzić wszystko godne widzenia we Lwowie: bibljotekę Ossolińskich, muzeum hr. Dzieduszyckiego, muzeum przemysłowe, muzeum ks. Lubomirskiego i t. d. Komitet kwaterunkowy, złożony z młodzieży prawniczej, ułatwi przybywającym umieszczenie w mieście.

× **Towarzystwo numizmatyczne** w Krakowie rozpoczęło wydawać kwartalnik p. t. *Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne,* który będzie organem wymienionego Towarzystwa.

× **Król bawarski,** Otto, znajdował się w tych dniach w niebezpieczeństwie życia. Mianowicie w zamku Fürstenwied, w czasie pobytu króla w jednej z sal 1-go piętra, oderwał się od sufitu olbrzymiej wielkości żyrandol

Król szczęśliwie ocalał, towarzyszący mu jednak strażnik został ciężko raniony. Natychmiast zjechała na miejsce komisja budowlana, która jednogłośnie uznała zamek za niedosyć odpowiadający warunkom bezpieczeństwa.

× **Edison** po wyjeździe szacha perskiego z Paryża stał się osobistością pierwszoplanową. Paryski *Figaro* wydał dla wielkiego wynalazcy wspaniały raut, który należy do najprzedniejszych przyjęć tegorocznych w stolicy świata. Pojawiły się już krawaty Edisona, niezwykle zaś popularnym jest sos *à la Edison*, którym kucharze przyprawiają potrawy na wyścigi. Genjalny jednak mieszkaniec Menlo Parku odznacza się nieporównaną skromnością i stara się unikać owacyj, jakich nie szczędzą mu paryżanie na każdym kroku.

× **Honorarja autorskie.** Pisarze genjalni stają się niejednokrotnie bogaczami w Niemczech, Francji i Anglji, gdzie handel księgarski jest wysoko rozwinięty. Wspierając się na miljonach czytelników, najpopularniejsi pisarze, np. francuscy, wyciągają ze swej pracy poważne dochody. Byron otrzymał od wydawcy Murraya 380,000 fr., Chateaubriand sprzedał swe utwory stowarzyszeniu wydawców za 550,000 fr., Wiktor Hugo za rękopis „Notre dame de Paris" wziął 6,000 fr., Thiers zaś za „Historję konsulatu i cesarstwa" pół miljona, dalej Dickens za jeden romans „Mikołaj Nikellby" otrzymał sumę 300,000 fr. Walterscott z dochodów za swe romanse historyczne spłacił miljonowe długi, wybudował w Szkocji wspaniały zamek myśliwski w stylu średniowiecznym; obliczają, iż honorarja literackie przyniosły mu przeszło 6 milj. fr. Olbrzymie dochody mają: Zola, Daudet, Ohnet, Sardou, Dumas syn i t. p.

× **Zmarły** poeta francuski, Adam Villiers de l'Isle, przedstawiał doskonały typ cygana literackiego. Nikt dokładnie nie wiedział, gdzie i jak przepędza dzień cały; domem mu była kawiarnia na ulicy Montmartre, gdzie przyjmował znajomych, pisał i prowadził korektę dzieł swoich. Obdarzony ogromnym zasobem fantazji, poeta potrafił improwizować całemi godzinami, a gdyby stenografowano, co mówił, spuścizna jego literacka byłaby o wiele znaczniejszą. „Symboliści" i „dekadenci" czcili Villiers de l'Isle Adam'a, jako swego majstra. Umarł niemal w niedostatku, jakkolwiek przyjaciele i wielbiciele poety starali się najusilniej, aby mu na najpierwsze potrzeby nie brakło.

× **Los toreadorów w Hiszpanji**, rozumie się, jeżeli nie znajdą śmierci na rogach byka, bywa często świetny. W tych dniach znakomitość cyrków hiszpańskich, torero Frascuelo, żegnał się z publicznością madrycką, gdyż dobrowolnie arenę opuszcza. Frascuelo ma obecnie przeszło 3 milj. fr. majątku, miałby zaś znacznie więcej, gdyby nie rozdawał i nie rozrzucał pieniędzy na prawo i lewo. Za życia Alfonsa XII-go słynny torero bywał częstym gościem u dworu, a najprzedniejsi przedstawiciele arystokracji hiszpańskiej bywali w domu toreadora, który urządzał przyjęcia z królewskim przepychem.

NEKROLOGJA.

† Ś. p.

ANNA z Witanowskich MACKIEWICZOWA,

wdowa po rz. r. st., gubernatorze cywilnym lubelskim, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 68, w przejeździe z zagranicy, przeniosła się do wieczności w Częstochowie. Osierocona córka i pozostała siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 4-ym września r. b., tj. we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim i na złożenie zwłok na miejscowym cmentarzu. 2—2913

† **Ś. p. Józef Przeradzki,**

urzędnik dr. żel. petersburskiej, zmarł w dniu 30-ym sierpnia r. b., w Petersburgu, przeżywszy lat 40. W smutku pozostali: matka i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 4-go września, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele katedralnym św. Jana. —2939—

† Za dusze ś. p. LUCJANA i HELENY małżonków

WOJNIŁŁOWICZÓW,

odprawiona będzie wotywa żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej i pół** rano, we środę, dnia 4-go września, o czem zawiadamia się pozostałych znajomych. —2937

† Dnia 5-go września r. b., to jest we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

JÓZEFA MORRISA,

o godzinie **10-ej** zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, oraz poświęcenie pomnika, na które w smutku pozostałe dzieci zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłego. —2932—

† D. 4 września, we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

WŁADYSŁAWA KURZAWIŃSKIEGO

odprawiona zostanie msza żałobna w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2928

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Piotra Jareckiego**, w dniu 4-ym września, to jest we środę, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostali w smutku rodzice i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2934—

† Dnia 4 września, tj. we środę, jako w rocznicę śmierci odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę —2916

ś. p. Teodora Wosińskiego,

w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, o godz. **10** rano.

† Dnia 23-go sierpnia (4-go września) r. b., to jest w środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele prawosławnym na Woli, odprawioną zostanie msza żałobna za duszę ś. p. **Marji Gulewicz**, na którą pozostały stroskany mąż zaprasza krewnych i przyjaciół. —2930—

† Donoszą nam z Częstochowy, że w poniedziałek, dnia 26-go sierpnia r. b., o godz. 10-ej zrana, odbył się pogrzeb na cmentarz parafjalny w Częstochowie ś. p.

Anny z Zniełkiewiczów Lühe,

żony budowniczego i inżeniera powiatu, która po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, pozostawiając w nieutulonym żalu męża, dzieci i szerokie koło przyjaciół i życzliwych, którzy dla oddania ostatniej przysługi wielce szanowanej jako żonie, matce i obywatelce kraju, licznie się zebrali podczas smutnego obrządku. 2919.

Z Petersburga.

Korespondent *Now. wr.*, Mołczanow, w jednym ze swoich listów dotknął kwestji żydowskiej, zaznaczając, że za ważny błąd należy uważać otaczanie opieką prawa różnych instytucyj izraelickich, które powstrzymują izraelitów od asymilacji. Przeciw powyższemu oświadczeniu p. Mołczanowa wystąpił *Graždanin*, który mniema, iż dla dobra najbliższego otoczenia izraelitów należy utrzymać ich odrębność, ponieważ żadna narodowość nie pragnie asymilacji tego rozkładowego elementu. W ostatnim znów numerze *Now. wr.* raz jeszcze powróciło do tej kwestji, poświęcając jej obszerny artykuł wstępny. Zaznaczywszy przedewszystkiem, iż wszelkie „komisje żydowskie" nie doprowadziły do należytych rezultatów, *Now. wr.* powiada dalej: Rząd powinien zmienić zupełnie warunki fiskalne w stosunku do żydów. Dotychczas podatki od izraelitów powierzane były izraelitom, a część ich oddawana nawet była na instytucje izraelickie. Tak np. dla szkół żydowskich utworzony był specjalny podatek od światła. Zadaniem wszystkich przyszłych praw o żydach powinno być odebranie wszelkiej władzy organizacyjnej z rąk żydów, tak, aby ani jedna kopiejka podatków nie dostała się instytucjom izraelickim, inaczej nigdy nie znikną kahały, zabronione prawem z r. 1884-go, lecz mimo to istniejące aż dotychczas. Jednocześnie znikną też i szkoły kahalne, a ministerjum oświaty będzie miało do wyboru: albo przyjąć je pod swój zarząd, albo oddać je w ręce prywatne, zastrzegłszy sobie oczywiście odpowiednią kontrolę. Wreszcie, kończy *Now. wr.*

„Sądzimy, że jeżeli radykalne rozstrzygnięcie kwestji żydowskiej, t. j. ogólne wysiedlenie żydów, jest nie do wykonania, w każdym jednak razie kwestja ta da się rozstrzygnąć przez zastosowanie następujących środków:

„Nie znosząc linji osiadłości żydów należy usunąć wszystko, co utrzymuje wśród nich organizację kahalną i wszelkie podatki skierować wprost do skarbu.

„Interesa ludności chrześcjańskiej powinny być zawsze na pierwszym planie. Jedynemi prawami historycznemi żydów są prawa intruzów na zachodnich kresach państwa i Rosja względem nich nie ma żadnych obowiązków.

„Prowadzenie ksiąg metrycznych należy powierzyć policji, tak jak to już zrobiono z niektórymi sekciarzami.

„Należy, według możności, pomagać naturalnemu rozkładowi żydowstwa, a więc nie wypada zatwierdzać zakazami żadnego z kanonicznych lub bytowych obyczajów żydowskich. Tymczasem dziś np. żydom wzbroniono utrzymywać prywatne domy modlitwy. Co prawda, liczba tych domów bynajmniej się nie zmniejszyła, lecz w uroczyste dni świąteczne cała masa żydowska pod grozą praw russkich musi iść do synagog, gdzie rabini rozpalają swych wiernych hymnami patrjotycznemi. Tych zaś żydów, którzy ośmielą się modlić w domach prywatnych, kahał nie omieszka pociągnąć do odpowiedzialności pod ochroną prawa russkiego."

Z powodu nominacji hr. Ignatjewa na urząd jenerał-gubernatora kijowskiego *Kijewlanin* podaje następujące szczegóły historyczne o wspomnianem jenerał-gubernatorstwie.

Ustanowione ono zostało przez Piotra Wielkiego w r. 1715-ym, do tego zaś czasu mianowano tu wojewodów i stolników. Ostatnim wojewodą kijowskim był ks. Chowański, zarządzający namiestnictwem kijowskiem od r. 1697-go do 1715-go.

Pierwszym jenerał-gubernatorem był ks. D. Golicyn od r. 1715—1719, dalej ks. P. Golicyn do r. 1723, ks. Trubecki do r. 1732, hr. Hejsbow do r. 1738, Leontjew do r. 1766, Hlebow do r. 1766, Wojejkow do r. 1776, Rumianców do r. 1790, Kreczetnikow do r. 1797, Sałtykow tegoż roku, P. Szweykowski do r. 1800, Fenshaw, anglik, do r. 1803, Tormasow od r. 1803—1806, Goleniszczew Kutuzow do r. 1810, Miłoradowicz do r. 1827, Żełtuchin do r. 1830, Kniażnin do r. 1833, Lewaszew do r. 1836, Gurjew w r. 1836, Bibikow do r. 1853, Wasilizyków do r. 1862, Anienkow 2-gi do r. 1865, Bezak do r. 1869, Dondukow Korsakow do r. 1877, Czortkow do r. 1881, Drenteln do r. 1888. Wszystkich jenerał-gubernatorów kijowskich było 31.

W r. 1792 w skład namiestnictwa kijowskiego wchodziła jeszcze część gubernji chernihowskiej, powiat kozlecki, część gubernji połtawskiej, powiat perejasławski, włotowski, dubieński, mirgorodzki, pratyński i część krzemieńczuskiego miasto Kijów i część powiatów kijowskiego i wasilkowskiego.

Dzienniki russkie donoszą o utworzeniu przy konserwatorjum petersburskiem międzynarodowego konkursu muzycznego imienia A. Rubinsztajna. Premjum stanowić będą procenty od kapitału 25,000 rs., ofiarowanego na ten cel przez znakomitego pianistę i kompozytora, a niedawnego jubilata.

Nowosti dowiadują się, że kółko malarzy czeskich zamierza zorganizować ruchomą wystawę obrazów, która okazywaną będzie w Petersburgu, Moskwie i innych większych miastach w obrębie państwa. Wystawa ma być obwożona na jesieni.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 3-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — *Graždanin* donosi, iż J. C. W. Cesarzewicz Następca Tronu opuszcza niebawem Danję i udaje się na manewra cesarskie, które odbywać się będą w pobliżu Hanoweru.

Wiedeń 3-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Attachés* wojskowi Niemiec i Włoch udali się w świcie cesarskiej na manewra.

Wiedeń 3-go września. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*) — Arcyksiężna Marja Teresa, żona arcyksięcia Karola Ludwika, wyjechała wczoraj do Szmeksu i Tatra-Füred. Delegat wiedeński Towarzystwa tatrzańskiego zgłosił się z zaproszeniem jej do zwiedzenia Zakopanego. Arcyksiężna przyrzekła podobno przybyć w roku przyszłym. Fakt ten jest ważnym dlatego, że gdy raz wysokie osoby przekonają się o zaletach tej stacji górskiej, zaraz powstaną drogi, zaprowadzone będą porządki i rozciągnięta opieka władz, tak dzisiaj leniwie sprawowana.

Berlin 3-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Według *Postu*, pruski minister skarbu, Scholz, złoży swoje urzędowanie w ciągu października. Bawi on obecnie w majątku swoim koło Konstancji i nie wróci już do Berlina.

Rzym 3-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Przesilenie bankowe, wywołane upadkiem kilku instytucyj finansowych na półwyspie, zostało zażegnane bez żadnych szkód dla kredytu publicznego.

Sztokholm 3-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj otwarty tu został uroczyście kongres orjentalistów. Uczestniczy w nim około 500 gości zagranicznych, a około 120 szwedów.

Londyn 3-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — W meetingu strejkujących robotników, który odbył się w Hydeparku, uczestniczyło 150,000 ludzi.

Belgrad 3-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na zjeździe stronnictwa liberalnego obecni byli Cankow i kilku wychodźców z Bośnji.

Berlin 3-go września, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*) —
Ruble w gotówce 211 75 (onegdaj 211.40)
Ruble na dostawę 211 50 (onegdaj 211.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stroskanej matce.* — Na zapytania tego rodzaju tylko lekarz może dać odpowiedź, która zależyć będzie od indywidualności chorego. Radzimy udać się do prof. dra Baranowskiego

— *Prenumeratorowi z ulicy Zielnej.* — Koszta podróży do Paryża były zamieszczone w wieczornem wydaniu *Kurjera* z d. 2-go maja i po raz drugi d. 9-go maja. Bilety Rundreise ważne są przez dwa miesiące. Ceny biletów nie są zniżone ani na tutejszych, ani zagranicznych kolejach. Z Wiednia tylko co dni 10 odchodzą pociągi spacerowe ze znacznie obniżoną ceną. Podróż z Wiednia do Paryża tam i napowrót kosztuje 63 złr. Potrzeba jednak bilety zamawiać przedtem na dni 14.

— *Prenumeratorowi sąsiadowi.* — Udać się do komisji poborowej.

— *Panu Janowi Świętochowskiemu.* — Nie Mikołaj, lecz Zygmunt.

— *Panu J. M. Cz.* — Modele zostały oddane szewcowi, p. St. Hiszpańskiemu, który obecnie wyjechał na wystawę do Paryża.

GIEŁDA.

Warszawa, 3-go września.

Poranne szacowania berlińskie obiecywały nam dziś 211 i 211.25, odpowiadające kursom 47.40 i 47.35 bez kosztów, Petersburg zaś taksował Londyn po 9.59 z odbiorem natychmiastowym i 9.68 na grudzień r. b. U nas podążały dziś kura w kierunku zwyżkowym z powodu braku oddawców. Wyraziło się to w podniesieniu początkowego kursu do 47.20 (równia 211.90 bez kosztów) do 47.30 (t. j. 211.40 m. za 100 rs.), skutkiem czego mieliśmy różnice dziś 10 kop., a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 12½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca b. m. po 47.40 i 47.50, a za dostawy trzymiesięczne z odbiorem w tych samych warunkach żądano po 47.95.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 47.20, 47.22½, 47.25 i 47.30, żądając 47.40. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe robiono po 47.10. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.62, bez nabywców. **Paryż** krótki ofiarowano po 38.45, brano po 38.32½ i 38.40. **Wiedeń** krótki kupowano po 81.25 i 81.30, przy żądaniu 81.45.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Z powodu losowania nie notowano dziś listów likwidacyjnych. Wschodnie pożyczki po 99.25 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Żądano za pożyczki premjowe I em. po 264 i 246, za premjówki II em., których oddano kilkanaście po 245.50 i 245.75. Nową pożyczkę 4% ceniono po 83.50. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98 I ser. i po 96.60 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I serji po 97.45, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 96.20 i 96.25. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.25, 96, 95.50, 95.20 i 95, stosownie do serji, a otrzymano 95.30 za kilka tysięcy III ser., 95 za kilkadziesiąt tysięcy IV ser. oraz 94.75 i 94.80 za kilka tysięcy najmłodszej serji. W żądaniu nominalnem listy zastawne m. Łodzi po 95.75, 93.75, 93.25 i 92.75, stosownie do serji. Listów zastawnych 6% miasta Kalisza poszukiwano po 101.50. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 91.

Sprzedano kilka tysięcy banknotów niemieckich po 47.25.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.44⁹ do 8.48, garniec od 2.75 do 2.76. Dowozy nieznaczne, usposobienie mocne.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 2-go września 1889 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	Temp. R.
D. 1-go g. 9 w.	752 5	75	W	16 4	13 1
D. 2-go g. 7 r.	753 1	90	Pn	13 8	11.0
„ g. 1 pp.	752 9	56	PnW	18.0	14.4

W ciągu d. 1-go b. m. } Temperatura najniższa C. 13.4 = R. 10.7; „ najwyższa C. 20.4 = R. 16.3; Wysokość wody spadłej 0.0 mm.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Wełna. W handlu wełną od czasu jarmarku na rynku naszym panuje cisza. W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia przybył do naszego miasta kupiec z zagranicy, lecz do dnia dzisiejszego nie dokonał żadnej tranzakcji.

Cement. Dwa miesiące pozostaje do ukończenia sezonu budowlanego i pomimo tego zapotrzebowania na cement nie powiększyły się, owszem można powiedzieć, że coraz są mniejsze. Mieliśmy nadzieję, że znaczniejsze roboty rządowe będą w r. b. dokonywane, a zatem i większa ilość cementu potrzebną byłaby, lecz roboty te odłożone zostały do roku przyszłego. Wzgląd ten znacznie pogorszył usposobienie dla cementu, którego ceny obniżają się, fabryki miejscowe, przewidując większe pozostałości wyrobu swego w roku bieżącym, ceny żwawo obniżają, tak dalece, że obniżkę do 30 kop. na beczce 10-pudowej śmiało przyjąć można. O ile już prawie napewno obecnie obliczyć można, zapotrzebowań większych nie będzie i znaczniejsze tranzakcje na rachunek roku przyszłego dopiero w miesiącu grudniu zawierane będą. Fabryki zagraniczne również z powodów powyższych znacznie ceny obniżyły, znane nam są listy znaczniejszych fabryk zagranicznych do kupców tutejszych, w których obniżka cen jest proponowaną do wysokości 40 fenigów na beczce.

ZAGADKA.

(Ułożył Józef Karwowski).

Z której strony mnie czytasz, zawsze jedno znaczę,
Chwilkę tylko mianuję, chwilką się tłómaczę.
Gdy jednak mnie powtarza jaki leń nie skory,
Ta chwilka do zbyt długiej przeciąga się pory.

Rozwiązanie łamigłówki, umieszczonej w nrze 236.

„Kirgiz", powieść Gustawa Zielińskiego:

„Wszak to lat drugi płynie dziesiątek,
Rzekł—jak mnie, młode wówczas pachole
Sprzedano w obcą, ciężką niewolę.
Rosłem—śród szyderstw zgrai dworowej,
Na najpodlejsze skazan posługi.—
Tęskniąc do swojej strony stepowej,
Kląłem dzień, co mi dwoił się długi;
A gdy noc przyszła, gdy świat spał głucho,
Stawał przede mną krwawy trup ojca,
Budził mnie ze snu,—i szeptał w ucho...
Leć!... mścij się!... dotąd żyje zabójca!—

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: W. Bałażyńska, S. Świetlicka; panowie: F. Legotke, J. Lejczyk.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Elha.* — Wszystkich pięciu szarad pańskich nie zużytkujemy, bo... kiepskie.

— *Mesjaszowi.*—Za wcześnie jeszcze zjawił się pan między... szaradzistami.

— *Panu S. Szuld. z Jarczewa.*—Rozwiązanie szarady otrzymaliśmy już po zamknięciu listy dobrze rozwiązujących; co zaś do logogryfu, nie będziemy go drukowali.

— *Panu J. O. S.*—Jeden z logogryfów zużytkujemy.

— *Panu Z. H. J. K.*—W rozwiązaniu logogryfu pańskiego brak jest objaśnienia dwóch słów: 13 go i 14-go. Prosimy o ponowne, dokładne opracowanie zadania. „Konika" nie umieścimy.

— *Panu H. Fr.* — Z nadesłanych szarad dwie zużytkujemy.

— *Panu Kochającemu.*—Arytmogryf do kosza, logogryfy nie, terminu jednak ich umieszczenia oznaczyć nie możemy.

— *Panu Anastazemu L.* — Logogryf pański nie kwalifikuje się do druku.

— *Panu H. S. z Chłodnej.*—Zamieścimy.

— *Panu L. Horw.* — I owszem, listy dochodzą, a skrzynka służy właśnie do tego, by one nie ginęły. Nie odpowiedzieliśmy dotąd, gdyż rubryka odpowiedzi, dotyczących zadań, nie mogła być dla braku miejsca zamieszczoną. Co do świeżo nadesłanego zadania, jest ono tak niejasno sformułowane, iż wątpimy, czy przy najlepszych chęciach zrozumiećby go kto potrafił. Z tego powodu drukować go nie możemy.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 22-go sierpnia 1889 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
76	Grzybows	KobierskaMar.	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
57	Grzybows	Sołtyk Florjan	Wdowiec chory, dzieci dr. 4.
69	Krochmal	ŻebrowskaTeo	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
13	Łucka	KozłowskaJul.	Leży w szpitalu z dzieckiem, dzieci 3 przy babce 80-letn.
4	Nowogrod	Szajwaj Anton	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
5	Muranows	PalińskaAnton	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.
2	Krzy.Koło	Rodkan Rywka	Mąż chory obłożnie, dz. dr. 4.
23	Nowolipie	KuchcińskaMa.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
105	Gęsia	Kloc Wilhelmi	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3-je.
28	Pawia	Brzozowska Ła	Wdowa, dz. 4 chor. na tyfus.
5	PragaMos.	Kalinowska Pa	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
24	Czerniako.	Zajdler Michał	Chory, żona chora, dz. dr. 4.
1	Szara	Krawczyńska	Mąż nieob., chora, dz. dr. 4.
46	Tamka	Cichała Anna	Chora z mężem, dz. dr. 3-je.
83	NowPraga	Pędracka Franc	Żona ciężko chora, dz. dr. 3-je z tych dwoje chorych.

LISTY NIEDORĘCZONE i NIEWYSŁANE

dnia 31-go sierpnia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) L. Mroczek — list z Warszawy, 2) Ignacy Zieliński z Warszawy, 3) Helena Sikorska z Warszawy, 4) Sykulski z Myszyńca, 5) Leokadja Serbinowska z Pyzdr, 6) Walerjan Sliżewski z wagonu pocztowego, 7) Stanisława Starczyn z Hrubieszowa, 8) Józefina Mathias z Nałęczowa, 9) Fanny de Wojciechowska z powrotem z Londynu, 10) Marjanna Sitkówna z Nowogeorgiewska, 11) Karol Wojsowski ze Szczercowa, 12) C. Mathiesen z Dorpatu, 13) Herman Wejnberg z Kijowa, 14) Antoni Barborowicz z Kobrynia, 15) Michał Fisty z Bender, 16) Marja Bielska z Wilna, 17) Władysława Nowicka z Chełma, 18) Piotr Furs z Kiskotni, 19) Juljan Gierłochowski z wagonu pocztowego, 20) I. J. Wollerting z Petersburga, 21) Beńczen Rozenblat z Wilna, 22) Hrabia Potocki z Austrji. 23) Hr. Anna Plater-Zyberg z wagonu pocztowego, 24) Ignacy Wasintyński z powrotem z Krakowa, 25) Marjanna Suchińska z Pińczowa.—**Listy otwarte**: 26) Piotr Szmytt miejscowy, 27) Lejzor Zalcman z Libawy, 28) Rywin Mylgrom z Łodzi, 29) Dzbański z wagonu pocztowego, 30) Stanisław Mikulski z Łukowa, 31) Majer Lejb Chazan z wagonu pocztowego, 32) Izaak Wasnadejn z Odessy, 33) Dawid Cymerman z Łęczycy, 34) Pinkus Stolar z Brześcia Litewskiego.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Dorota Wejtzfeld w Łodzi, 2) Hr. Tarnowski w Rudzinsku, 3) Filin Filatow w Czernie, 4) K. Rembowski w Złoczewie, 5) Helena Selesnewa w Pomianie, 6) N. Niedor w Kiszyniewie, 7) Aron Kotler w Prużanach, 8) Zelman Getetrman w Izmaile, 9) Sawel Romanienko w Starodubie, 10) Aleksander Jaworniski w Kaliszu, 11) Pelagja Jeremina w Włodzimierza, 12) Ignacy Klimowicz w Włodzimierzu, 13) Naczelnik pułtuskiego więzienia w Pułtusku, 14) Kielim Mikołajew w Juchnowie, 15) M. Balot w Mitawie, 16) Piotr Icajewicz w Romnie. 17) Józef Bińkowski adres nie wskazany. — **Przesyłki pod opaską**: 18) J. Siemiec w Łodzi, 19) E. Praszner w Kutnie, 20) A. Zaltzman w Ciechocinku.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej** w wykonaniu zapisu ś. p. Adama Chojnackiego, w roku bieżącym z procentów od legowanego kapitału, przypada z kolei przyznanie nagród lokajom lub stróżom za długoletnią i nienaganną służbę u jednych państwa, pana lub pani, albo u ich dzieci, stałych mieszkańców miasta Warszawy, a mianowicie:

a) pierwsza nagroda w sumie rs. 150 za 20 lat służby—i

b) druga nagroda w sumie rs. 75 za 15 lat służby.

Kandydaci do pozyskania powyższych nagród, winni najpóźniej do dnia 5 (17) października roku bieżącego wnieść o to podanie wprost do magistratu miasta Warszawy, od którego zależy wybór kandydatów do nagród, i do podania dołączyć:

1) metrykę urodzenia i chrztu,

2) książeczkę legitymacyjną;

3) świadectwo pana lub pani u których służy kandydat, poświadczone przez właściwego komisarza policji, o prowadzeniu się i liczbie lat nieprzerwanej służby kandydata, a także o rodzaju pomienionej służby;

4) książeczkę służbową — i

5) świadectwo policyjne o zapisaniu pana lub pani, u których służy kandydat, w księgi stałych mieszkańców miasta Warszawy.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Za sekretarza rady *A. Nowakowski.*

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** Na zasadzie art. 2-go Najwyżej w dniu 1-ym czerwca 1871-go r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu w dniu 26-ym czerwca (8 lipca) 1889-go r. postanowiła zawarte w testamencie ś. p. Karola Augusta Bekkera z dnia 14 sierpnia 1887-go r. zapisy tytułem wieczystego funduszu dla zakładów dobroczynnych, znajdujących się przy ewangelicko-augsburskiej gminie w Warszawie, a mianowicie:

1) Dla domu schronienia starców i sierot kapitał rs. 500.

2) Dla domu schronienia dla nieuleczalnych kalek kapitał rs. 500 — i

3) Dla szpitala ewangelickiego w Warszawie kapitał rs. 500, przyjąć pod warunkami w testamencie wymienionemi z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Za sekretarza *A. Nowakowski.*

— Na korzyść komitetu Towarzystwa Krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go czerwca do dnia 1-go lipca 1889-go r.

A) Składek od członków:

Od jenerał-adjutanta hrabiego Musin-Puszkina 10 rs., od jenerał-majora Wojde 5 rs., od jenerał-majora Parensowa rs. 5, od jenerał-majora Kuzniecowa 5 rs., od duchownego A. Płyszewskiego 5 rs., od pułkownika Komarowa 2 rs., od rzeczywistego radcy stanu M. P. Minina rs. 5, od Marji Pietrownej Suchodolskiej 5 rs.

Jednorazowych ofiar:

Od właściciela fabryki żyrardowskiej K. K. Dietricha 1000 rs., od mieszkańców miasta Włocławka 8 rs. 58 kop., od panów oficerów trzynastego kargopolskiego pułku dragonów 24 rs. 40 kop., od trzynastego białozierskiego pułku piechoty rs. 7 78 kop., od dońskiego pułku kozackiego nr. 5-ty 10 rs. 52 kop., od 27-go witebskiego pułku piechoty 24 rs. 79 kop., od siódmego pułku strzeleckiego 4 rs., od panów urzędników warszawskiej izby obrachunkowej 7 rs. 10 kop., od Rozalji Stachurskiej 10 rs., od komisarza 5/6-go cyrkułu policji warszawskiej kara od żyda Gebesztranberga na mocy wyroku sędziego pokoju 40 kop., od zarządzającego czasowym oddziałem warszawskiego więzienia głównego ofiarowane przez aresztanta Rochalewskiego 20 kop., od wójta gminy Brudno powiatu warszawskiego 100 rs.

C) Różnych dochodów:

Otrzymano ze sprzedaży papieru niepotrzebnego 7 rs. 50 kop. tytułem zwrotu udzielonych pożyczek 104 rs. 90 kop.

Ogółem wpłynęło 1352 rs. 17 kop.

A z remanentem po dzień 1-szy czerwca 1889 go roku razem 32,337 rs. 29½ kop.

W ciągu czerwca wydano:

Tytułem zapomogi córce byłego nadzorcy szpitala wojskowego Klaudji Konstantynowowej 3 rs., tytułem zapomogi wdowie po sztabs-kapitanie Michalinie Zadarnowskiej 5 rs., tytułem zapomogi wdowie po sztabs-kapitanie Eugenji Werdi 5 rs., tytułem zapomogi wdowie po dymisjonowanym szeregowcu Swierczewskiej 3 rs., wydano na utrzymanie przytułku dla ociemniałych wojskowych na polu Grochowskiem w czerwcu 75 rs., wydano na utrzymanie ochrony dziecięcej w Czerniakowie w czerwcu 230 rs., wydano na utrzymanie ochrony dziennej przy ulicy Długiej w czerwcu i lipcu 100 rs., wydano na utrzymanie schronienia praskiego w czerwcu i lipcu 370 rs., wydano E. P. Alfater na oporządzenie dla dwóch wychowańców ochrony czerniakowskiej z powodu wstąpienia ich na naukę do warszawskiego warsztatu artyleryjskiego 50 rs., wydano tytułem zapomogi porucznikowi rezerwowemu Ossowskiemu 10 rs., wypłacono na wydatki kancelaryjne 70 rs., wydano tytułem zapomogi żonie dymisjonowanego podpułkownika Barbarze Wansłowowej 10 rs., wypłacono siennickiemu seminarjum nauczycielskiemu za nauczanie syna sztabs-kapitana Michała Górskiego 60 rs., wydano zapomogę kornetowi zapasowemu P. Artemjewowi 20 rs., wydano zapomogę żonie kap. Marji Sokołowowej 10 rs., wydano zapomogę baronowej Annie Engelhardt 25 rs., wydano zapomogę wdowie po oficerze Marji Rożen 100 rs., wydano zapomogę wdowie po sztabs-kapitanie Antoninie Szczebrowskiej 15 rs., wypłacono księżnie M. N. Wachwachowowej tytułem zwrotu wydanych przez nią w kwietniu i maju na utrzymanie przytułku dziennego przy ulicy Długiej 12 rs. 85 kop., wydano tytułem pożyczki za gwarancją pensji dymisjonowanemu pułkownikowi Krasuskiemu 100 rs., wydano pensję felczerowi tanich mieszkań 3 rs., wypłacono kupcowi Borsonowi za wydany przez niego za markami węgiel ubogim pozostającym pod opieką komitetu 19 rs. 53 kop., wydano pensję służącym w kancelarji komitetu 90 rs., wniesiono do warszawskiej gubernjalnej kasy skarbowej opłaty asekuracyjnej od budynków komitetu we wsi Czerniakowie 3 rs. 33 kop., wydano tytułem zapomogi wdowie po sztabs-kapitanie M. Krzywickiej 15 rs., wniesiono do warszawskiej gubernjalnej kasy skarbowej na opłatę długu należącego się od dymisjonowanego pułkownika Limperta za leczenie go w szpitalu ciechocińskim 27 rs., wniesiono do warszawskiej gubernjalnej izby skarbowej opłaty asekuracyjnej za pierwsze półrocze 1889 go roku od budynków komitetu na polu Grochowskiem 25 rs. 58 kop., wydano tytułem zapomogi dymisjonowanemu majorowi A. Ewdokimowi 15 rs., wydano tytułem pożyczki lekarzowi Julji Klauzińskiej 100 rs., wydano na utrzymanie schronienia grochowskiego dla ociemniałych wojskowych w lipcu 75 rs., wydano tytułem pożyczki wdowie po urzędniku Paulinie Lipkowskiej 25 rs.

Ogółem wydano 1671 rs. 35 kop.

Na dzień 1-szy lipca 1889-go roku pozostało się w kasie 30,665 rs. 94½ kop.

2060 Łazienki św. ***Kurtza***, świeżo odnowione.

— Doktór ***J. FRENKIEL*** wyjechał za granicę. 2917

— Dr ***Thieme*** powrócił, mieszka obecnie przy ul. Marszałkowskiej nr 100, wejście od alei Jerozolimskiej. 2899

— Dr ***Malinowski***, ordynator szpitala dla dzieci powrócił z zagranicy. 2794

— ***Prof. Dr. Łuczkiewicz*** powrócił z zagranicy. Marszałkowska 94. 2842

— Dr ***Maksymiljan Hertz***, powrócił, Królewska 18. 2855

— Dr ***Julja Klauzińska***, powróciwszy do Warszawy, zamieszkała przy ulicy Widok 22, m. 5, przyjmuje codziennie od 5—6 po poł. 2894

1065 Dr med. ***Mikołaj Brunner***, naczelny lekarz szpit. ewang. powrócił. Świętokrzyska 20.

— Dr ***Władysław Chodecki*** wrócił z zagranicy. Złota 34. 2927

— Dentysta F. Arendt przeprowadził się na ulicę ***Królewską Nr 9***, dom Dr. Rosenzweiga. 2368

— ***Leon Cohn***, pom. adw. przysięgłego, powrócił (Świętojerska nr 16). 2922

2910 Znane ze swej dobroci ***Kajety i przybory szkolne***, w wielkim wyborze poleca skład papieru

Karola Radzińskiego,

Krakowskie-Przedmieście 5 wprost uniwersytetu.

— Zapisy w Instytucie leczniczo-gimnastycznym zaczynają się dnia 1 września. Miodowa nr 3 i aleja Jerozolimska nr 31.

2832 ***M. Olszewski.***

— Oddawna znana, wypróbowanej dobroci Woda Cytery ***(L'Eau de Cythère)***, zapobiegająca siwieniu włosów i przywracająca siwym włosom pierwotną, naturalną ich barwę, znajduje się w sprzedaży w głównym składzie u L. Henry 151 ulica Montmartre w Paryżu, oraz w perfumerji W. B. Śniechowskiego, ulica Nowosenatorska nr 10 w Warszawie. 971r

2898 ***Ant. Krajewska***, właścicielka fabryki kwiatów (Niecała nr 8) wyjechała do ***Paryża.***

1049 ***Ludwik Mroczek***, upoważniony przez Okręg Naukowy, rozpoczyna wykład bu hhalterji podwójnej, taki dla mężczyzn jak i dla kobiet. Zapisy przyjmuje codziennie do 5-go września od godziny 5-ej po południu. ***Złota 6, miesz. 2.***

„OAZA"

Letni Salon Gastronomiczny

przy Handlu Win, Delikatesów oraz Cygar Hawańskich

Ant. Stępkowskiego

Wierzbowa 9, 663

PARIS-EXPOSITION

Małe pokoje, apartamenta ze stołem lub bez takowego, dziennie i tygodniowo. 51 rue Scheffer-Trocadero.

Mówi się po polsku. 1054

2809 ***Lekarz-dentysta J. Oppenheym***, powrócił z Paryża. Senatorska 11, dom Koeslera.

— ***WALCE*** mogące służyć cukiernikowi, drukarzowi lub do walcowania metalu, do sprzedania. Wiadomość ***ulica Chłodna nr 5***, u szwajcara. 1058r

— ***Lucjan Bojasiński***, adwokat przysięgły, wyjechał na sześć tygodni. 2936

— Magister weterynarji ***Gajewski*** powrócił. Chmielna nr 24. 2935

— P. ***Tytus Kowalski***, właściciel magazynu futer, dawniej J. Penkala, po powrocie z jarmarku Niższogrodzkiego, wyjechał do Paryża po mode le i materjały na wierzchy do futer. 1069r

— ***Norbert Piwowoński***, właściciel magazynu sukien i okryć damskich wyjechał do Paryża. 2931

— ***Józef Gardowski***, właściciel magazynu towarów meblowych, dywanów i firanek, powrócił z Paryża. 2925

Towarzystwo Warszawskich Kolei Konnych

podaje do publicznej wiadomości, że z powodu ukończenia robót kanalizacyjnych na ulicy Granicznej, powozy kolei konnej kursujące z „Muranowa do stacji W.-W.," z „Muranowa do Mokotowa" i ze stacji nadwiślańskiej „do Marjańskiej" z dniem 24 sierpnia (5 września) r. b. przechodzić będą jak dawniej przez ulicę Senatorską, plac Bankowy i ulicę Graniczną. 1071r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Każda minuta dla mnie wiekiem, oczekuję listu, serdeczne życzenia w dniu twych imienin.

2941 *Praca.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3 września 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.40	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.62	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.45	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.45	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	98.—	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji 1	98.25	—.—
„ „ „ II	96.—	—.—
„ „ „ III	95.50	—.—
„ „ „ IV	95.20	—.—
„ „ „ V	95.00	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji 1	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	—.—	—.—
„ „ małe	—.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.25	—.—
II „ „ 100	99.25	—.—
III „ „ 100	99.25	—.—
4% nowa pożyczka	83.50	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	91.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 93[7]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 200[5]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 161[0]
Od Listów likwidacyjnych kop. 97[1]
Od Obligów m. Warszawy 184[7]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 2-go września 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	570	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	—
„ „ biała . . .	—	—	630	635
„ „ wyborowa	—	—	665	680
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	500	515
„ średnie	—	—	475	485
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	400	495
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	270	300
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	420	445
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	550	675
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 9-go lipca 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,35[7] 8,38[7]) 2%
Pojed. szynk. „ „ 2,72 2,73)
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 40.

ZNACZNE ZNIŻENIE CEN
Dzieł matematycznych
wydanych nakładem
Bibljoteki Kórnickiej.

	Cena pierwotna. Rs.—kop.	Cena zniżona. Rs.—kop.
Baraniecki M. A. Teorja wyznaczników (determinantów), Kurs uniwersytecki	7—50	3—75
Folkierski W. Zasady rachunku różniczkowego i całkowego z zastosowaniami. Tom II-gi. Rachunek całkowy: Część I-sza. Całkowanie różniczek. Oprawne	6—00	3—00
Gosiewski Wł. Wykład mechaniki cząsteczkowej (molekularnej). Tom I-szy. Część różniczkowa. Zeszyt I-szy	2—00	—50
Kluger Wł. Wykład wytrzymałości materjałów i stałości budowli. Oprawne	7—50	3—75
Kucharzewski F. i Kluger Wł. Wykład hydrauliki wraz z teorją machin wodnych, poprzedzony wiadomościami wstępnemi z mechaniki analitycznej ciał płynnych. Oprawne . .	10—00	5—00
Niewęgłowski G. H. Algebra. Część I sza, zawierająca algebrę elementarną	6—00	3—00
— — Kurs mechaniki rozumowej. Tom I-szy. Statystyka. Dynamika punktu	5—00	2—50
Tom II-gi. Cynematyka. Dynamika układów materjalnych. Hydrostatyka i Hydrodynamika	7—50	3—75
— — Trygonometrja z teorją ilości urojonych i z notami .	2—25	1—25
Pamiętnik Towarzystwa Nauk ścisłych w Paryżu, Tom I-szy i Tom II-gi . . . . . po	3—00	po 1—50
— Tom III-ci i IV-ty . . . . . po	6—00	po 3—00
— Tom V-ty	8—90	4—00
— Tom VI-ty do IX-go . . . . po	10—00	po 5—00
— Tom XII-ty	8—00	4—00
Sągajło A. Wykład zupełny algebry. Tom I-szy. Początki algebry	2—75	1—50
— Wykład zupełny algebry. Część II-ga. Algebra wyższa. Tom II-gi. Teorja wyznaczników i ich przedniejsze zastosowania	2—75	1—50
— Zasady geometrji analitycznej. Geometrja płaska. Tom I-szy. Część I-sza geometrji płaskiej, poprzedzona rysem historycznym początku i rozwoju geometrji analitycznej . .	12—50	5—00
— Wykład geometrji wykreślnej. 2 tomy. Tekst i tablice . .	12—00	6—00
Zajączkowski Wł. Wykład nauki o równaniach różniczkowych	12—50	5—00
Żebrowski T. Dr. Bibljografja piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki, oraz ich zastosowań, wydana na obchód czterechsetletniej rocznicy urodzin Kopernika . . .	4—50	2—25
— Dodatek do tejże Bibljografji	1—00	—50

1581r **Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.**

POLOWANIE

w lasach położonych przy stacji Otwock, na przestrzeni włók 120, do wydzierżawienia.— Wiadomość u Rządcy Hotelu Polskiego ulica Długa. 990

JUŻ

zaopatrzony został w wielki wybór jesiennej i zimowej Garderoby męzkiej Magazyn Wiedeński, Miodowa 2. 1096

DO SKŁADU 5r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

T. Wierzbowskiego

WYPISY POLSKIE,

wydanie drugie,

do nabycia u autora (Aleja Jerozolimska 25), oraz we wszystkich księgarniach.

Cena egzemplarza rs. 2.

Biorący większą ilość egzemplarzy wprost od autora i młodzież ucząca się, otrzymują rabat. 1110

Mieszkanie

do wynajęcia od 1-go Października 1889 r., przy ulicy Instytutowej w Pałacyku pod № 1—1726 i, 13 pokojów, 2 przedpokoje, 1 kredens, 1 antresola, 1 wanna, 1 waterklozet, w suterynie 1 kuchnia, 4 pokoje. 1 spiżarnia, 1 drwalnia, 1 stajnia, 1 wozownia, 1 skład na siano, 2 piwnice, 1 lodownia, 1 góra wspólna, do tego ogród angielski z fontanną i tarasem. 1063

SŁOMA.

Potrzeba rocznie na cząstkowe dostawy 120,000 żytniej długiej słomy. — Przedsiębiorca z kaucją 200 rs., zechce składać do Huty Szklannej

JÓZEFA SCHREIBER,

Ząbkowice, stac. W.-W. Dr. Żel. 1547R

48 kopiejek, za tuzin Kajetów (czyli 4 kop. sztuka)

glansowanych, 5-cio arkuszowych, z dobrego papieru, w 4-ch gatunkach linji, z dodaniem 12 arkusików bibuły do atramentu, poleca Skład Papieru i Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 58, w Warszawie. 1562R

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, **Dzwonki** elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 784r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

1443R

Najlepsze Nici do szycia

Newskiej Nicianej Manufaktury

w St.-PETERSBURGU,

GŁÓWNY SKŁAD: w **Warszawie**

ulica Gęsia Nr 16—18,

u EDWARDA HEIMAN.

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 1545R

Główny Skład Kawioru Astrachańskiego

M. SZYROKOW,

ulica Miodowa Nr 4,

ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na zimowy sezon sklep już otwarty i zaopatrzony najlepszym gatunkiem Kawioru Astrachańskiego mało solonego i takiegoż prasowanego, oraz Bałyka, Białorybicy, Łososia i różnych gastronomicznych przedmiotów w najlepszym gatunku, z czem się polecam Szanownej Publiczności

M. SZYROKOW.

Z dniem 2-im Września r. b. otwarty będzie z pozwolenia Władzy

w Warszawie, przy ulicy Brackiej Nr 5,

Nowa 4-ro-klassowa Pensja żeńska z nauką Rękodzieł

MARJI RAUM,

nauczycielki gimnazjum IV-go, b. kierowniczki szkoły 2-klasowej w Zakładzie hr. Plater.

Celem Zakładu jest przygotować dziewczęta do życia praktycznego, t. j. dać im średnie zaokrąglone wykształcenie naukowe, uzdolnić w tych robotach ręcznych, które znać koniecznie powinna każda kobieta, oraz udoskonalić w obranem rękodziele, aby ono w danym razie mogło stanowić pracę zarobkową.

W plan zajęć szkolnych wchodzą: Religja, jęz. russki, polski, niemiecki, arytmetyka, geometrja, geografja, historja, nauki przyrodnicze, nauka o rzeczach, rysunki, kaligrafja, śpiew, gimnastyka;— szycie ręczne i maszynowe, krawieczczyzna damska i dziecinna, szycie, krój i znaczenie bielizny, haft biały i artystyczny, cerowanie, łatanie, roboty drutowe, szydełkowe, siatkowe, koronkowe, pasmanteryjne itd.

Przyjmowane będą od lat 7 panienki przychodnie, pensjonarki i półpensjonarki. Zapis uczennic od 12 Sierpnia codziennie, między 10 a 3-cią. Ceny przystępne. 1033



754r

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH J. FRANASZEK.

Posiada zawsze na składzie: **Obicia papierowe** najświeższych deseni i kolorów w gatunkach od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do **Obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych,** za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została Dyplomem Uznania.

Ceny stałe i umiarkowane; na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. Za akuratne wykończenie robót poręcza się

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis.

Wielki wybór Cerat i Rolet.

GŁÓWNY SKŁAD

15 Krakowskie-Przedmieście 15.

Nauka i wychowanie.

Adres kaucjonowanego biura nauczycielek i bon, Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. 2138r

Adres: kaucjonowane biuro nauczycielskie T. Markowskiej. Królewska № 31, wprost Saskiego ogrodu. 18588

Adres. Kaucjonowane biuro nauczycielskie: W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2253r

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Biuro nauczycielskie, Załęski Mazowiecka № 16. Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. 18769

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej Zielony plac 13, po zawiązaniu osobistych stosunków weFranaji i Szwajcarji może dostarczać cudzoziemki różnych stopni wykształcenia, pod gwarancją moralności. Są do umieszczenia nauczycielki z pozwoleniem na pensje i lekcje prywatne. 18975

Była uczennica jednego z najwyższych instytutów Cesarstwa, nagrodzona medalem, specjalistka w języku francuzkim i russkim poszukuje lekcyj. Ulica Żurawia № 34, m. 21, od godz. 4—6. 18961

Do umieszczenia nauczyciele i nauczycielki z wyższem wykształceniem i muzyką. Biuro nauczycielskie T. Markowskiej. Królewska № 31, wprost Saskiego ogrodu. 18929

Francuzka mówiąca po polsku lub niemiecku, potrzebna do francuzkiego i muzyki musi mieć dobre świadectwa. Erdreich, Świętojerska 28. 18813

Francuzka młoda, życzy udzielać lekcyj, lub konwersacyj na godziny. Nowy-Świat 5, mieszkania 1. 18965

Francuzka patentowana udziela lekcje, 2 rs. miesięcznie. Marszałkowska 90. 2363r

Konwersatorka języka francuzkiego poszukuje lekcyj. Czysta № 6, mieszkania 24, od 1—3. 19001

Konwersatorka języka francuzkiego poszukuje lekcyj. Nowolipie 5, mieszkania 5, od 12 do 4-ej. 18936

Lekcje angielskiego, po 50 kop. godzina. Złota 29, wiadomość u stroża od 5-tej do 7-mej. 2357r

Młoda osoba z wyższym patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ulica Złota № 41, mieszk. 6, od 2—6. 18916

Nauczycielka z patentem konserwatorjum, przyjmuje lekcje fortepianowej muzyki. Długa 19, m. 15. 18157

Nauczycielka z wykształceniem gimnazjalnem, posiadająca języki, z dobrą konwersacją i muzyką, poszukuje miejsca lub demi-place, w zacnym polskim domu. Adres w kantorze Kurjera pod literą J. M. J. 18342

Nauczycielka przygotowuje do gimnazjum, udziela lekcje i korepetycje u siebie i na mieście. Wspólna 33, m. 20. 17833

Nauczycielka muzykalna z wyższym dyplomem z matematyki, z pozwoleniem p. inspektora poszukuje lekcyj na pensjach, szkołach. Przysposabia do egzaminów, udziela korepetycje, muzyki. Długa 6—7. 18669

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem poszukuje lekcyj, korepetycyj. Ciepła 3, mieszkania 18. 18666

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj, korepetycyj oraz muzyki. Chmielna № 45, mieszkania 13. 18773

Niemieckiego lekcyi, konwersacji i literatury na pensjach, w szkołach u siebie, na mieście udzielam. Wielka № 54, m. 13. 18904

Nauczycielka z patentem, konwersacją muzyką i metodą pedagogiczną, przygotowuje dzieci do zakładów naukowych. Zgoda 3 mieszkania 13. 18838

Nauczycielka muzyki, z dyplomem udziela lekcje. Cena umiarkowana. Widok № 12, mieszkania 1. 18912

Nauczycielka młoda, z patentem, posiadająca przytem muzykę, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Mogłaby także udzielać parę godzin lekcyj dziennie za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: ul. Świętojańska № 4, 1-sze piętro, mieszkania № 3. 18954

Nauczycielka russka, poszukuje lekcyj. Posiada dobrze muzykę. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. J. P. 18926

Nauczyciel matematyki udziela lekcyj, oraz przyjmuje na stancję uczniów szkół prywatnych. Warunki przystępne. Wiadomość: ulica Hoża № 7, m. 39. 18879

Nauczyciele języków: francuzkiego i niemieckiego na godziny potrzebni. Chmielna № 56, m. 3, od 3—5. 18893

Nauczyciel z kilkonastoletniem doświadczeniem, przygotowuje dzieci i młodzież do zakładów naukowych. Złota 44, m. 7. 2350r

Potrzebny jest uczeń gimnazjum filologicznego na wieś, do przygotowania chłopczyka do klasy pierwszej, z płacą 15 rs. miesięcznie. Zgłaszać się proszę: Świętojerska № 14, mieszkania № 47, do Lewandowskiego, od godziny 12-ej do 1-ej. 18616

Potrzebny jest nauczyciel lub korepetytor, nie uczęszczający do zakładów naukowych, do kilku chłopców na stałe. Wiadomość: Marszałkowska № 110, mieszkania 7. Zgłaszać się można rano do godziny 9 i po południu od 2-ej do 5-ej. 2312r

Paryżanka udziela lekcyj i konwersacji. Nowy-Świat 21, m. 17. 18266

Pomieszczenie z zapewnieniem troskliwej opieki dla uczennic lub uczniów. Marszałkowska 78, mieszkania 13, między godzinami 2-gą a 6-tą. 18795

Pianistka z celującym dyplomem konserwatorjum, udziela lekcyj muzyki. Ordynacka № 8, m. 12.—Cecylja Puczkowska. 18911

Potrzebna nauczycielka z doskonałym francuzkim i russkim, na wyjazd do jednej panienki. Handel win Wiśniakowskiego, róg Świętojańskiej i Zapiecka, do 10 rano. 18918

Potrzebny korepetytor, do ucznia trzeciej klasy, za 7 rubli miesięcznie. Hrubieszowska 4, u właściciela domu. 18993

Poszukuje się bony francuzki, lub polki z francuzkim na demi-place. Wspólna № 37, mieszkania 9. 19018

Poszukuje panienki lat 9—10, do zbiorowych lekcyj. Wspólna 14, m. 6. 18913

Stancja dla dwóch uczniów gimnazjum 5-go i szkół prywatnych po rs. 200. Szkolna 1, mieszk. 8. 18791

Student uniwersytetu poszukuje kondycyi w domu inteligentnym, lub odpowiednich korepetycyj. Leszno № 9 (13), od 12-tej do 2-giej. 2328r

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Nowy-Świat 62, m. 26. 2351r

Specjalnie francuzkiego języka, z wykładem russkim, w zakresie szkół realnych i w wyższym, udziela osoba z wyższem wykształceniem z Petersburga. Wykład jasny, postępy szybkie i pewne. Ul. Chłodna d. № 8, m. 6. Antonina Niewiarowska. 18950

Student filolog, russki poszukuje korepetycyj. Wspólna 10, m. 8. 18952

Student uniwersytetu, z dobrym wykładem, udziela lekcyj i korepetycyj. Może przyjąć kondycję. Złota 34, m. 31. 18909

Stancja dla uczniów gimn. V-go, fortepian i korepetycja. Nowy-Świat № 4, m. 1, od 10-ej do 3-ej. 18434

Ukończony realista, zdolny rysownik i matematyk, poszukuje odpowiedniej pracy lub lekcyj. Zgoda 3, m. 13. 18839

W szkole rzemiosł Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, przy Zielonym placu, rozpoczęły się lekcje kroju i szycia bielizny, kroju sukien metodą francuzką, modniarstwa, haftów, krawatów, malowania na porcelanie, zwierciadłach, aksamicie, kolorowania fotografji akwarelą i olejno, wypalania na drzewie i skórze, wyrobów z barbotiny, terracoty, wyrobu gobelinów, tkactwa, oraz gospodarstwa domowego 23[illegible]6

W zakładzie naukowym Gabryeli Hermanowej przy ulicy Bednarskiej № 19, jest jeszcze pomieszczenie dla paru panienek z niższych kursów instytutu muzycznego z opłatą po rs. 200 rocznie, z fortepianem i całkowitem utrzymaniem. 18888

W specjalnym zakładzie rękodzieł dla kobiet, Bracka 12. Wykładanych jest 20 rękodzielniczych przedmiotów. Zbyt wyrobów ułatwiam. Przyjmuję uczennice na stałe. Po ukończeniu kursu wydam świadectwo. Cena od przedmiotu miesięcznie rs. 5. — Wojewódzka. 18331

Z dozwolenia władzy szkolnej przyjmie na stancję dwóch uczniów gimn. V-go lub szkół prywatnych obywatel ziemski kształcący dzieci. Korepetycje, francuzki, muzyka. Wiadomość Żurawia 45, m. 19, od 12 i 3-ej. 18924

Z upoważnienia władzy stancja dla uczniów gimnazjum 2-go lub szkół prywatnych. Czysta 6, m. 24. 19002

Z upoważnienia władzy naukowej stancja dla panienek uczących się. Opieka troskliwa, konwersacja w obcych językach, fortepian, korepetycja—cena umiarkowana. Wilcza 87, mieszkania 7. 18895

Posady i prace.

Angielka (gruntownie francuzki, niemiecki), autorka „Rosey's Method," 3 Miodowa, oficyna 25. 18834

Bony francuzki, bony niemki muzykalne. Krakowskie-Przedmieście 7, biuro nauczycielskie.—Dąbrowska. 18785

Chodzę do krawiecczyzny i upięć. Marszałkowska 62, m. 16. 18899

Chłopiec potrzebny do litografji i drukarni „Liberty", Leszno 13. 19008

Do sprzedaży nafty z wózka ręcznego potrzebny mężczyzna z kaucją 25 rs. Marszałkowska 132, Czerkawski. 18960

Fabryka kwiatów Ewy Łapińskiej. Potrzebna panna kompletnie uzdolniona i dziewczynki do nauki. Niecała 7. 18564

Gospodyni znająca się na gospodarstwie, życzy sobie miejsca. Zielna № 12, mieszkania 30. 2341r

Młoda inteligentna osoba, poszukuje posady zarządzającej, kasjerki z kaucją, Krucza № 19, miesz. № 6. 18776

Młoda inteligentna osoba poszukuje jakiegokolwiek miejsca na wyjazd. Oferty dla „Marji" przyjmuje kantor Kurjera. 18932

Mężczyzna młody, energiczny, znający dokładnie języki polski i russki, pełniący obowiązki werkmajstra w jednej z poważnych fabryk żelaznych przez lat 12, poszukuje miejsca. Wymagania skromne, uczciwość i pracowitość może zaświadczyć świadectwem. Kurjer Warszawski, lit. J. J. J. 18713

Osoba w średnim wieku, z dobrego towarzystwa, znająca języki, umiejąca prowadzić dom, poszukuje miejsca wychowawczyni dzieci, pozbawionych matki. Oferty składać w Kurjerze pod A. X. 18120

Osoba młoda, znająca krój, krawiecczyznę, poszukuje miejsca do dzieci lub stosownego zajęcia. Nowy-Świat 62, m. 31. 18934

Osoba znająca się na szyciu bielizny i krawiecczyzny poszukuje miejsca na przychodnią w domach prywatnych. Wróbla 6, mieszkania 2. 18906

Oficjalista w sile wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje posady leśniczego lub ekonoma. Wiadomość: Krochmalna 44, mieszkania 18. 18983

Osoba inteligentna poszukuje miejsca kasjerki. Kaucji rs. 200. Oferty: Kurjer „Wanda". 18892

Potrzeba jest do cukierni kilku uczniów do sklepu i pracowni. Cukiernia J. Zawistowski, Marszałkowska 115. 18891

Potrzebna jest panna uzdolniona w krawiecczyźnie, upinaniu sukien, podręczna, uczennica. Złota № 26, Marja. 18885

Potrzebni chłopcy do fabryki galanteryjnej. Chmielna 80. 18884

Potrzebna panna do maszyny Singera. Żelazna 89, stróż wskaże. 18928

Potrzebny kasjer lub kasjerka z kaucją 300 rs. Ul. Książęca 6, u p. Czaplińskiej, od 4—7-ej 18922

Panna kompletnie uzdolniona do krawiecczyzny potrzebna jest do pracowni sukien „R. Zofji", Leszno № 28, m. 3. Tamże przyjmują się do roboty suknie po rs. 2, mundurki po rs. 1. 18937

Potrzebna bona francuzka bez pośrednictwa na demi-place, do dziewczynki 9-letniej, uczęszczającej na pensję; korepetycja wymaga się. Wiadomość: Miodowa № 12, m. 11. 18908

Potrzebna jest zaraz panna uzdolniona do krawiecczyzny. Karmelicka № 14, mieszkania 8. 18900

Potrzebne są osoby do haftu, któreby brały do domu. Wiadomość w pracowni, Krucza № 47. 18989

Potrzebna dziewczynka do nauki od 12 do 14 lat mająca, do sklepu niciarsko-galanteryjnego pod firmą „Marie", ulica Senatorska № 10. 18987

Poszukuje miejsca osoba młoda, inteligentna, do dzieci, zajęcia się domem, w mieście lub na wsi. Długa 37, m. 4. 18986

Panny maszynistki potrzebne są do bielizny. Orla 10, mieszkania 12. 18982

Potrzebne do bielizny maszynistka, dziurkarki, podręczne i do nauki. Sosnowa 11, mieszkania 22. 18971

Potrzebna osoba w średnim wieku do dwóch dziewczynek, znająca gruntownie język niemiecki. Nowomiejska (Gołębia) № 16, restauracja. 18964

Potrzebna zdolna maszynistka do trykotów. Zamek królewski, Kozerska. 18963

Potrzebna zaraz bona niemka. Ul. Chłodna № 8, mieszk. 6. 18951

Polka ze wsi poszukuje obowiązku do towarzystwa i zajęcia domowego. Podwal 22, mieszkania 17, od 10 do 3-ej. 18953

Potrzebne są panny do krawiecczyzny podręczne i do nauki. Ulica Wilcza № domu 18, mieszkania № 15. 18949

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Senatorska 29, mieszk. 15. 19015

Potrzebna zdolna starsza panna do pracowni kapeluszy za dobre wynagrodzenie i obiady, a także podręczne i do nauki. Widok № 22, stróż wskaże. 19019

Potrzebna zaraz na wyjazd do gub. zach. osoba nie stara, miłej powierzchowności do wyręczania pani w domowych zajęciach. Hotel Saski № 35, codziennie od 12 do 3-ej. 18948

Poszukuje się niańki na zastępstwo dziesięciodniowe. Wiadomość: Senatorska 22, mieszkania 11, od godziny 1 do 2-ej, albo od 8 do 9-ej wieczorem. 18947

Potrzebny czeladnik ślusarski. Ul. Mylna № 9. 18945

Przysięgły geometra przyjmuje roboty polowe, kopjuje plany geometryczne i inne powyższej części naukowej, a także daje nadpisy na planach od rs. 5 do kilkuset i wykonywam prędko i artystycznie. Język russki, polski i niemiecki dobrze znajomy. Wspólna № 17, mieszk. 1. 18944

Potrzebna jest dziewczynka w wieku lat 14 lub 15 do pomocy do sklepu mydlarskiego. Wiadomość: Żelazna róg Twardej, w sklepie mydlarskim. 18941

Potrzebna uczennica do bielizny. Złota 57, mieszk. 13. 19010

Potrzebni chłopcy do pudełek. Mostowa № 14, m. 4. 18572

Pracownik jako praktykant i chłopiec potrzebny do interesu łachowo-towarowego. Dokładne oferty rodzaju zajęcia i t. d. do Kurjera, „Pracownik". 18231

Potrzebny uczeń do składu wódek. Elektoralna № 34. 18775

Potrzebna 15-letnia dziewczyna do 3-letniego dziecka. ulica Dzielna 15, do P. Cukier. 18755

Potrzebne są panny do polerownictwa. Senatorska № 28, mieszkania 11. 18871

Potrzebny jest uczeń do handlu kolonjalnego K. Klemczyńskiego. Królewska № 37, którytby ukończył 3 klasy gimnazjum; pierwszeństwo z prowincji. 18887

Potrzebna jest do Kijowa kompletnie uzdolniona panna do upinania sukien, pensja 300 rs. Hotel Rzymski № 58, od godziny 10-ej do 3-ej. 18865

Potrzebną jest panna zdatna do strojów na wyjazd. Wiadomość u p. Brodzińskiej, Żabia № 7. 18766

Potrzebne są panny do bielizny, maszynistki, podręczne i do nauki. Niecała № 12, mieszkania 15. 19011

Potrzebna maszynistka do bielizny męskiej. Rymarska 14, mieszk. 11. 2353r

Potrzebne dziurkarki i uczennice do bielizny. Wspólna 13, m. 15. 2362r

Poszukuje się zdolnego majstra do polerowania wyrobów żelaznych i mosiężnych. Świadectwa wymagalne. Wiadomość na miejscu w fabryce, Twarda № 6. 2358r

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna. Szpitalna 1, mieszk. 2. 18997

Potrzebni uzdolnieni czeladzie tapicerscy do roboty stałej, wynagrodzenie dobre. Wiadomość w kiosku na rogu ulic Zielnej i Chmielnej. 18860

Sklepowa. Potrzebna, panna do sklepu owocowego, kaucja rs. 100. Wiadomość: Senatorska № 5, sklep z pieczywem. 18930

Uczeń w wieku lat 14—16 potrzebny jest do cukierni, Nowolipki 7. 18981

Wykwalifikowany ślusarz-monter, maszynista, skończył także praktykę gorzelanego, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wilcza № 9, mieszkania 3. 18876

Z kaucją do 3,000 rs. poszukuję zajęcia: rządcy domu, kasjera administracji majątkiem lub jakiem przedsiębiorstwem. Dobre ulokowanie kaucji zastrzega się, proszę zgłaszać się na Dzielną 46, mieszkania 6. 18751

Zdolna upinaczka potrzebna zaraz, pensja 15 rs., zdolne staniczarki także potrzebne. Marszałkowska 145, m. 35. 18870

Zaraz potrzebne kompletnie zdolne staniczarki. Ordynacka 16, m. 14. 19006

100 rs. i więcej za wyrobienie posady człowiekowi w sile wieku, posiadającemu języki: polski, russki i początki niemieckiego. Oferty: Kurjer Warszawski J. L. 18972

Kupno i sprzedaż.

Astrolabja geometryczna, dubeltówka Lankastra 24, kordelasy myśliwskie tanio sprzedam. Wilcza 9, mieszkania 3. 18875

Bilard francuzki całkiem nowy, małej konstrukcji, płyta marmurowa, z całym przyborem do sprzedania. Bliższa wiadomość „Wiedeńska" Krakowskie № 79. 18754

Dwie szafy mahoniowe nowe, ozdobne, rozbierane, z szufladami, są do sprzedania. Świętokrzyska № 11, mieszk. № 9. 18236

Do sprzedania 2 faetony i bryczka na parę lub jednego konia, używane, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Ul. Leszno № 104, wiadomość u stróża. 18299

Do sprzedania sofka, landszafty, kozeta, lampy, łóżeczka, płaszczyk dziecinny, drobiazgi. Leszno 9, m. 18. 18660

Dwie szafy dębowe gdańskie do sprzedania. Wspólna 61. 18650

Dog duński, suka młoda, tanio do sprzedania. Ogrodowa № 23, mieszk. 11. 18921

Do sprzedania duży kredens dębowy. Wiadomość u stolarza, Krucza № 47. 18988

Fortepian b. dobry rs. 120, strojenia, reparacje przyjmuję, wykonywam sumiennie, Wichliński, Nowy-Świat 58. 18878

Fortepian, meble mahoniowe, lustra dwa trema, wszystko ładnej roboty, do sprzedania. Nowy-Świat № 9, m. 6. 18977

Fortepian krótki z angielską mechaniką, tanio. Piwna 12, m. 5. 18957

Fortepian oraz garnitur mebli jest do sprzedania. Żelazna 22 (róg Chmielnej). 2354r

Fortepian do sprzedania. Ul. Topiel № 16, mieszk. 22. 2352r

Fortepian czarny, krotki, w dobrym stanie, rs. 55. Graniczna № 4, pracownia kapeluszy. 19007

Fortepian do sprzedania. Prosta 6, mieszkania 10. 18560

Faeton nowy do sprzedania, na jednego lub parę koni, urzędowej roboty, dobrze wykończony. Żelazna 55, u właściciela domu. 18635

Fortepian fabryki Hofera, o 7-iu oktawach, najnowszego fasonu, do sprzedania za rs. 260. Wiadomość: Praga, ul. Targowa № 18ło, w restauracji W-go Lewandowskiego. 18609

Fortepian mało używany do sprzedania. Leszno № 24, m. 5. 19014

Gazomierz na 20 płomieni z lampami, używane, kupię. Niecała 5, stróż wskaże. 18561

Garnitur, garniturek fantazyjny, biurko, otomana, komoda, kredens, krzesła. Świętokrzyska 39. 18746

Krzesła wiedeńskie, cytra, wiolonczela do sprzedania. Śliska 11, mieszk. 21. 18994

Konie kare, szory, powóz poczwórny do sprzedania, Świętokrzyska 20. 18979

Kominek z marmuru białego do sprzedania. Smolna 9. 19004

Kareta podwójna, amerykan-faeton, używane. Świętokrzyska 29, wprost Jasnej. 18311

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Koszule męzkie, dzienne i nocne, kalesony, kołnierzyki i mankiety webowe, poleca najtaniej E. Kinowski, Żelazna Brama № 1, obok ogrodu Saskiego. 2303r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty" 18443

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, tremo, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, szeslong, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana, firanki. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, brama, pierwsze piętro, mieszkania 4. 18449

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 18362

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18. nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 18873

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 18841

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 19013

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 9. 18704

Meble orzechowe massiw są do sprzedania u stolarza A. Sorge, ulica Daniłowiczowska № 7. 19003

Maszyna Wheelera-Wilsona do sprzedania. Żelazna 46, m. 8. 18914

Magazyn optyczny pod firmą H. Völlnagel, Nowy-Świat 69, do sprzedania za gotówkę w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. 2360r

Maszyna do szycia nowa Singera do sprzedania za pół ceny. Wiadomość: sklep spożywczy w resursie Obywatelskiej. 2317r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 19029

Obrusy i serwety stołowe czysto lniane, adamaszkowe, oraz garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób, w wielkim wyborze, poleca najtaniej E. Kinowski, Żelazna Brama № 1, obok ogrodu Saskiego. 2299r

Otomana bardzo tanio do sprzedania. Ogrodowa № 23, mieszkania 13. 18946

Płótna na prześcieradła we wszystkich szerokościach i prześcieradła gotowe, poleca najtaniej E. Kinowski, Żelazna Brama № 1, obok ogrodu Saskiego. 2295r

Pianino Halkego drezdeńskie do sprzedania. Grzybowska 21, m. 3. 18747

Pończochy damskie bawełniane, fil d'écosse i fil de perse, pończoszki dziecinne i skarpetki męskie, poleca najtaniej E. Kinowski, Żelazna Brama № 1, obok ogrodu Saskiego. 2301r

Pianina amerykańskiego systemu, krzyżowe, z gwarancją za trwałość, są do sprzedania. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 18445

Pianino pierwszorzędnej fabryki, prawie nowe, tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 30, m. № 5, od 4 do 7-ej. 18905

Pianino do sprzedania. Ogrodowa № 5, mieszkania 27, od godz. 10 do 4-ej. 18978

Pianino piękne, czarne, zagraniczne, przyjemnego tonu, grające 18 sztuczek korbą, dwa wały, sprzedaję dla braku miejsca za 400 rs. Dzielna 5, właściciel, 10—1-ej po poł. 18942

Pianino zagraniczne, prawie nowe, sprzedam. Chmielna 34, mieszk. 11. 18940

Ręczniki czysto lniane adamaszkowe, ręczniki kuchenne oraz prześcieradła i ręczniki kąpielowe w wielkim wyborze, poleca najtaniej E. Kinowski, Żelazna Brama, obok ogrodu Saskiego. 2298r

Sprzedaję konia rosłego do pojedynki. Chmielna 5, szwajcar wskaże. 18898

Szeslong robiony na obstalunek sprzedam tanio. Pańska 36, mieszk. 31. 19000

Tanio do sprzedania kolczyki brylantowe koralowe, kolja koralowa, zegarek złoty damski. Krucza № 19, mieszkania № 6, od 11 do 4-ej. 18777

Tylko rs. 3. Eleganckie staniki trykotowe. Królewska 45, m. 15. 896

Ule systemu Lewickiego do sprzedania. Ul. Chmielna 10, m. 13, od 4 do 6-ej. 18737

Umeblowania mieszkań, zakładania: dywanów, portier, firanek, wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. otomany gotowe, (Fotele Confortables), krzesła fantazyjne wielki wybór! Ceny umiarkowane. 47 Nowy-Świat 47. Krzyżanowski. 18683

Ważne na czasie. Wielki wybór tornistrów dla uczniów jest do sprzedania hurtem lub pojedyńczo. Wiadomość na miejscu. Nalewki № 28, m. 29, u S. Pressmana. 18872

Wyprzedaż pomników za połowę ich wartości. Dzika 60, Myszkowska. 18920

Zakład galwaniczny Lucjana Kardaszyńskiego, Czysta 8 w Warszawie, Czysta 8, przyjmuje do odnawiania najbardziej zniszczone przedmioty, jako to: srebra, platery i bronzy oraz srebrzy, złoci i nikluje tak sposobem galwanicznym, jakoteż i w ogniu. 17357

Z powodu wyjazdu garnitur mebli mahoniowych jest do sprzedania. Złota № 50, mieszkania 13. 18969

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania umeblowane pokoje na korzystnych warunkach. Ul. Marszałkowska № 104, wiadomość na miejscu. 18608

Do sprzedania skład wódek lub na zamian na folwarczek, z dopłatą. Wiadomość: ulica Dobra № 32, mieszk. 6, od 3 do 6-ej. 18584

Do sprzedania magle. Ulica Marjańska № 11. 18583

Dom dwupiętrowy murowany z ogrodem do sprzedania lub na zamianę na mały folwarczek. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod M. M. 18910

Do sprzedania traktjernia „Pod starą papugą. Ulica Piwna № 3. 18995

Fabryka waty do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wspólna 16, mieszkania 11. 18991

Folwark w Grójeckiem włók 14, w tem włóka łąk, do sprzedania. Wysiano: 15 morgów rzepaku, 40 pszenicy i 70 żyta. Duży inwentarz żywy i martwy. Budynki dobre. Złota 34, m. 8, od 4 do 5-ej. 18765

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Chmielna № 29. 2339r

Kupiec katolik z kapitałem około 10,000 do 15.000 rs., któryby zechciał nabyć na wyłączną sprzedaż w Cesarstwie i Królestwie cały wyrób towaru b. kurantowego i już wprowadzonego, zostawi swój adres „Towar 10,000 rs." w Kurjerze. 18605

Kawiarnia do sprzedania zaraz z całem urządzeniem za rs. 150. Twarda № 18. 18756

Kupię większy lub średni skład węgla z wozami, końmi i potrzebnemi rekwizytami zaraz. Proszę się zgłaszać na Dzielną 46, mieszkania 6. 18890

Ktoby miał do sprzedania dom z ogrodem w większem mieście prowincjonalnem, zechce dać wiadomość: W-na Zaleska w Warszawie, Świętokrzyska 18, m. 9. 18931

Kolonja w guście willi do sprzedania we wsi Wioska Radzymińska, przy szosie, pod samem miastem, naprzeciw parku, przestrzeni mórg 10 trzystaprętowych w kwadracie ziemi ogrodowej. Dom wpośród ogrodu fruktowego, 4 pokoje, 2 kuchnie, śpiżarnia i werendy. Stodoła, stajnia na 20 krów, wozownia, śpichrz, 2 stajenki, szopa, kloaki i piwnica. Bliższa wiadomość: ul. Smocza № 23, mieszkania 5 od godziny 6-ej po południu, stróż wskaże. 18915

Kawiarnia z wypiekiem ciast cukierniczych, obszernem mieszkaniem, w którem może być pomieszczony bilard, zaraz do sprzedania. Wiadomość w restauracji, ulica Aleksandrja № 5. 18955

Magle w dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Pańska № 35. 18927

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna № 12. 18612

Potrzeba 16,000 rs. na pierwszy numer hypoteki miejskiej. Wiadomość: Czysta 6, sklep Tarnowskiego. 18784

Restauracja z całem urządzeniem, ogrodem, werendami, lodownią, kręgielnią, bilardem, z powodu śmierci właścicielki zakładu do wynajęcia zaraz. Cena przystępna, warunki bardzo dogodne. Wiadomość w kantorze komisowym W. Łuczyńskiego, № 64 Krakowskie-Przedmieście, gmach resursy Obywatelskiej, sklep frontowy na dole. 18610

Rubli 60,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki na 6%, po 40,000 Towarzystwa w części upłaconego, na kamienicę w środku miasta, bez pośrednictwa. Wiadomość: Złota 2, m. 9, od 10-ej do 12-ej przyjmuję. 18938

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Elektoralna № 49. 18804

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Fabryczna 5. 18518

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wspólna № 7. 18816

Sklep egzystujący dobrze od kilku lat, do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Leopoldyny № 15. 18764

Sklep mydlarski w dobrym punkcie do sprzedania z powodu słabości. Klijentela wyrobiona. 3,000 rs. wymagalne, reszta na spłatę. Oferty pod lit. A. B., przyjmuje Biuro Ogłoszeń. 2333r

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie za rs. 60. Ul. Wilcza № 58. 18919

Szukam posady lub interesu, mogę złożyć kilka tysięcy rubli i więcej. Chmielna 34, mieszkania 15. 18913

Sklep spożywczy do sprzedania. Hortensja № 5, wiadomość w tymże sklepie. 18907

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Chmielna № 85. 18992

Sklep spożywczy z maglem lub bez takowego jest do sprzedania każdego czasu w ludnej okolicy; komorne tanie, za cenę przystępną, przy samych Alejach Jerozolimskich, za rogatkami, w domu № p. 3K./h. 5245. Wiadomość w sklepie. 18990

Sklep kolonjalny do sprzedania zaraz w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, za przystępną cenę. Świętokrzyska 15b. 18999

Sklep wiktuałów do sprzedania. Nowogrodzka № 9. 2361r

Sklepik spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu, za bardzo niską cenę. Pańska № 5. 18976

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia. Bracka № 6. 18967

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Wiadomość: ul. Nowogrodzka 4, w sklepiku. 18956

Są do sprzedania dwie kolonje, składające się: jedna z 8 ¾, a druga z 4-ch mórg, z domem murowanym i ogrodem owocowym, znajdujące się we wsi Czyste, za pomnikiem. Bliższa wiadomość: róg Żelaznej i Krochmalnej № domu 69, m. 14. 19016

Urzędnik jednej z poważniejszych instytucyj rządowych, wieku lat 34, szlachcic, katolik, posiadający kapitał, szuka wspólniczki w wieku od 18 do 26 lat, z kapitałem od 8,000 rs., do samoistnego interesu. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać do Kurjera pod literami K. Z. 18645

Warsztat ślusarsko-mechaniczny z wszelkiemi przyrządami, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Śliska № 53, u P. Pawłowskiego. 18896

W folwarku Miłosna, przy szosie, dwa domy mieszkalne z ogrodem, tamże dogi tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Wielka № 45. 18889

Zakład fryzjersko-felczerski do sprzedania niedrogo. Wiadomość: Chłodna 24. 18939

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Do wynajęcia dwa pokoje od frontu, porządnie umeblowane, z pianinem, za rs. 35 miesięcznie. Wiadomość u rządcy domu, ul. Nowy-Świat № 70. 18984

Do wynajęcia pokój umeblowany, z wszelkiemi wygodami. Szpitalna 1, m. 2. 18996

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 18970

Duży salon, pokój sypialny, przedpokój i schowanko, z meblami lub bez do wynajęcia w każdym czasie. Żurawia 31. 18801

Do wynajęcia od października 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-sze piętro. Marjensztadt № 3. 2364r

Dla dwóch uczniów, lub uczennic szkół prywatnych pomieszczenie, tanio. Ul. Nowogrodzka 33, m. 7. 18781

Jeden lub dwa pokoje, elegancko umeblowane do wynajęcia. Samowar, usługa, mogą być i obiady. Złota № 3, m. 6. 18104

Lokal fabryczny, obszerny, przeszło 1,200 łokci kwadratowych do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Leszno № 64/682A. 18099

Miodowa 15, do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, stajnia i wozownia. 2336r

Mieszkania kawalerskie z wygodami, na 2-m piętrze do wynajęcia. Smolna 9. 19005

Nowy-Świat № 41. Do wynajęcia każdego czasu 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, wygódka, dwie piwnice i góra wspólna, na pierwszem piętrze, w pierwszym dziedzińcu, wraz z wodociągiem i zlewem. 2236r

Nowogrodzka № 1, róg Brackiej do wynajęcia od 1 października mieszkanie, złożone z 6 pokojów dużych, przedpokoju, kuchni, wygódki, na 1-m piętrze, ze zlewem i wodociągiem, za cenę 720 rs. — Tamże do wynajęcia mieszkania o 2-ch i 3-ch pokojach. 18664

Od 1-go września pokój dla spokojnego lokatora. Marszałkowska 105, m. 8. 18763

Przyzwoity młodzieniec szuka w okolicach Teatralnego placu, przy zacnej rodzinie, dużego, ciepłego i słonecznego pokoju z usługą. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod L-a Raul. 2330r

Pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem, samowarem i usługą, na 1 m piętrze, do wynajęcia. Leszno 44, obok przystanku tramwajów, stróż wskaże. 2329r

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-m piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2126r

Pomieszczenie dla panienki, z całodziennem utrzymaniem. Cena przystępna. Włodzimierska № 3, m. № 8. 18386

Pokoje kawalerskie, odnowione, do wynajęcia z wszelkiemi wygodami, dobra obsługa. Wiadomość: plac św. Aleksandra, róg Mokotowskiej № 59. 18759

Pomieszczenie dla dwóch panienek uczących się, fortepian na miejscu. Marszałkowska 105, m. 8. 18762

Pokój słoneczny, umeblowany, z osobnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Daniłowiczowska 7, m. 7. 18803

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających na nauki, przy familji inteligentnej. Chmielna 58. 18480

Pomieszczenie dla uczniów szkół rządowych i prywatnych. Szczególna opieka dla młodszych—dom obywatelski, tanio. Złota 3—7 18857

Poszukuje się od 1 października r. b. mieszkania suchego i ciepłego, z wszelkiemi wygodami, składającego się z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, na 1-m piętrze lub parterze, pożądanem byłoby z ogrodem. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami J. D. 18959

Przyzwoita osoba życzy sobie znaleść pokój wraz z całodziennem utrzymaniem, za 25 rubli miesięcznie, przy familji. (Adresy: Kurjer Warsz. pod literami O. O. O.), w okolicach ulicy Marszałkowskiej. 18958

Pokój słoneczny, ładnie umeblowany, z alkową, przedpokojem. Wspólne wejście, z samowarem i usługą, dla spokojnego lokatora, za rs. 12 m. Świętojańska № 17, mieszkania 5, stróż wskaże. 18901

Przyjmuje panienki na stancję, z życiem rs. 18 miesięcznie, zapewnia się troskliwą, macierzyńską opiekę. Nowy-Świat № 12, mieszkania 5. 18874

Pomieszczenie przy rodzinie, dla chłopca szkół prywatnych lub panienki. Hortensja 5, mieszkania 7. 19009

Pomieszczenie dla przywoitej kobiety, fortepian. Elektoralna 3, gdzie szkoła rzemiosł. 2355r

Potrzebny pokój do 8 do 10 rubli, parter, blizko placu św. Aleksandra. Wiadomość: Krucza 19, m. 42. 18998

Piękny pokój frontowy, z usługą. Ulica Żabia 9. 18968

Pokój przy familji do wynajęcia. Wspólna № 50. 18966

Stancja dla jednej lub dwóch panienek z troskliwą opieką, konwersacją francuzką i towarzystwem wzorowej uczennicy, fortepian w miejscu. Krucza № 16, m. 6. 18758

Stancja dla uczniów lub uczennic. Pokój z całodziennem utrzymaniem. Chmielna 47, mieszkania 9, lewa oficyna. 18881

Stancje dla uczniów za pozwoleniem szkoły realnej rządowej i prywatnej. Cena umiarkowana. Konwersacja niemiecka i russka Tramwaje kosztem stancji. Wilcza 6—8. 18877

Stancja ze stołem, usługą i fortepianem, dla uczniów lub uczennic z instytutu muzycznego. Nowy-Świat № 14, róg Alei Jerozolimskiej, lewa oficyna, m. № 2. 18962

Uczeń, izraelita z prowincji, znajdzie pomieszczenie w bezdzietnym inteligentnym domu, wraz z umieszczeniem go zaraz do 1-szej klasy gimnazjum. Oferty w kant. Kurjera pod „Uczeń." 18880

Wdowa kształcąca swoją córkę, może pomieścić u siebie kilka panienek uczęszczających do zakładów naukowych lub instytutu muzycznego. Troskliwa opieka i pomoc w naukach zapewnia się. Fortepian na miejscu. Bednarska № 23, m. 12. 18405

W domu № 4/532 przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia w każdym czasie lokal na 1-m piętrze, składający się z 5-u pokojów z oknami wystawowemi, przedpokoju, kuchni ze wszelkiemi wygodami, świeżo wyrestaurowany i zajmowany od lat kilkunastu przez magazyn mód. 18409

Zaraz do wynajęcia pokój duży, od frontu, umeblowanie. Smolna 15. 18917

Zielony plac 13, mieszkania 9. Pokój frontowy, na dole, może być z całem utrzymaniem, do wynajęcia. 18974

4 pokoje, alkowa lub 5, front, pierwsze piętro, dwa wejścia, ze wszystkiemi wygodami, gazem, bezpłatną wodą, wynajmuje zaraz, za 500 rs. Ogrodowa 9, obok Solnej, u właściciela. 18943

5 pokojów, z dwoma balkonami, z powodu wyjazdu, do odstąpienia, na trzy kwartały, na wyjątkowo korzystnych warunkach, Ul. Smolna 19. 18883

Ogłoszenia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kurację. Krucza 38. 18831

Adres kantoru przewozowego Feliksa Muzyckiego i S-ka, Tłomackie 13. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2134r

Adres: Magazyn lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5/7, róg Leszna, zaopatrzony został w wielki wybór najnowszych różnorodnych lamp, świeczników i żyrandoli, oraz w serwisy stolowe, porcelanę, szkło, fajans i majolikę i poleca się łaskawym względom szanownej publiczności. — F. Kozłowski. 17865

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porady swojej specjalności. Słabość umieszczenie dziecka, od 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24. 17971

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ulica Świętojerska № 22. 18742

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 18902

A. Kto zechce pożyczyć studentowi rs. 50 na umundurowanie, raczy zostawić adres w Kurjerze Warsz. pod „Studentowi." Spłaci ratami. 18897

„Exsiccator" osusza wilgoć, zastępuje farbę olejną. Broszurka—bezpłatnie, Ritter—Warszawa. 2278r

Młoda mamka, z dobrym pokarmem poszukuje obowiązku do karmienia dziecka wzrost średni, ciemno-blądyna, oczu niebieskich. Praga, ulica Wileńska № 760/25, wiadomość u stróża. 19012

Nieszczęśliwa matka pięciorga dzieci, błaga serc litościwych o zaopiekowanie się zupełne chłopczykiem pragnącym uczyć się, lub danie mu obiadów; tamże jest osoba życząca udzielać początkowych nauk, oraz konwersacyj francuzkiej, niemieckiej, muzyki i gruntownego zaopiekowania się dziećmi. Oferty proszę składać pod signum „Opieka" w kantorze Kurjera Warsz. 2314r

Obiady smaczne, zdrowe, prywatnie kop. 30, 40, Długa 37, m. 4. 18985

Przyjmuje do roboty suknie od rs. 2. sukienki, okrycia, wyuczam kroju metodą Vertha, za cały kurs pobieram 6 rs. Graniczna № 6, drugie piętro. 18788

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10. 2334r

Pierwsza w kraju fabryka parowa wyrobów galanteryjno-żelaznych przy ulicy Twardej pod № 6, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tokarstwa wchodzące i wykonywa takowe po cenach nader przystępnych. Fabryka posiada również polerownię i przyjmuje wszelkie roboty do polerowania i niklowania. 2359r

Pies pointer, cały żółty zginął. Uprasza się o łaskawe odprowadzenie na Świętokrzyską № 15, m. 9. 18894

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, obowiązuje się wyuczyć w krótkim czasie. Ulica Świętokrzyska 22, mieszk. 22, wiadomość od 1-ej do 6-ej. 18980

Przyjmuje suknie, żakietki, płaszcze, bieliznę damską, dziecinną, znaczenie, oraz kapelusze do ubierania. Marja. Złota 26. 18886

Suczka—mops zaginęła około rogatek Mokotowskich. Mordka czarna, śpiczasta. Łaskawy znalazca raczy ją odprowadzić na ulicę Zielną № 15, m. 16, za nagrodą. 18933

Srodek dozwolony przez radę lekarską Eau Ravivante. Woda odżywiająca jest jedynym środkiem przywracającym bez zawodu pierwotny kolor włosom siwym. Składa się z części roślinnych, zapewnia porost i połysk naturalny. Włosy rude zamienia na blond, u A. Kircha, Wspólna № 28, m. 10. 2286r

W niedzielę d. 1 b. m. o godz. 6—7 wieczorem w przejściu Krakowskiem-Przedmieściem, Nowym-Światem, zgubioną została bransoletka srebrna, pozłacana z kwiatem dużym, rzeźbionym. Łaskawy znalazca raczy odesłać na ulicę Elektoralną № 23, do sklepu A. Popławskiego. 19021

Z Barbotiny uczę wyrobów rs. 5, za 12 lekcyj, również wyuczam robić tę massę za rs. 5. Wspólna № 12, mieszk. № 27. — Helena z Podhorskich Koller. 18935

Zaginął piesek d. 1 września na placu Mokotowskim, żółty z dzwonkiem na szyi. Znalazca raczy odprowadzić na ulicę Czerniakowską № 81. 18903

Ziemię i gruz wywozić można do ogrodu Zoologicznego, Bagatela. 18835

1 września o 9 rano idąc z bazaru na Browarną, zgubiono portmonetkę z 7-rublami w papierach i kilka złotych drobnej monety. Sumienny znalazca zechce zwrócić za nagrodą, na Furmańską 28, mieszkania 8, dom Winawera, 3-e piętro. 18925

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Довволено Цензурою Варшава 22 Августа (3 Сентября) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)